Rok IV. Poznań, 1 maja 1936 Nr. 5

POBUDKA SOKOLA

MIESIĘCZNIK SOKOLIC

Adres Redakcji i Admin.: Poznań, Wały Zygm. Aug. 10 - Tel. 50-68 - PKO 206.002

ROK TWÓRCZEJ PRACY DLA PRZYSZŁOŚCI

Za kilka dni zdajemy przed Radą Dzielnicową rachunek z działalności naszej pracy organizacyjnej w roku 1935, a tego obrachunku podkładką cyfrową i obrazową są zamieszczone w dzisiejszym numerze „Pobudki" sprawozdania Przewodnictwa Dzielnicy. Sprawozdania te potwierdzają, co już zauważyli wszyscy, którzy w życiu naszej Dzielnicy się orjentują, że rok 1935 był typowym rokiem programowej pracy wychowawczej, rokiem niejako odrabiania zadań szkolnych, a więc rokiem pracy twórczej dla przyszłości.

W roku sprawozdawczym nie były przewidziane w Dzielnicy naszej żadne większe imprezy a zlot związkowy nie przyszedł do skutku, więc nie było też u nas żadnych doraźnych wysiłków przygotowawczych, odrywających z konieczności od normalnego toku pracy codziennej, której zatem pełną poświęcić można było uwagę. Praca ta nie wydaje natychmiastowych owoców, nie błyszczy doraźnemi pięknemi efektami, lecz jest ich przygotowaniem, a nawet wręcz ich kardynalnym warunkiem. Od systematycznego i sprawnego działania tej szarej, mrówczej pracy wychowawczej, tak pod względem duchowym jak i technicznym, zależy nietylko udanie lub nieudanie się naszych zlotów itp. imprez, lecz niemniej także ogólny poziom poczucia obowiązkowości i karności sokolej, które są podstawą i warunkiem zdrowego rozwoju Sokolstwa.

Czy wszystkie nasze komórki organizacyjne należycie, w myśl uwag powyższych, wykorzystały ten całoroczny okres? — na to niech odpowiedzą sobie interesowani sami. Także ci, którzy pod tym względem niezupełnie czyste mają sumienie, bo niestety ich niebrak. Niemniej przeto stwierdzić można z zadowoleniem, że — poza lokalnemi objawami chronicznego, czy też tylko przejściowego ospalstwa, — rok 1935 był w Dzielnicy naszej naprawdę rokiem pilnej, wytrwałej i celowej pracy

dla przyszłości. Było życie i ruch, była ochota i zapał, było dużo zrozumienia i umiłowania sprawy. Przewodnictwo Dzielnicy było przez poszczególne swe organa funkcyjne w stałym kontakcie z Okręgami, dając inicjatywę, kierunek i pomoc w pracy lokalnej, która coraz więcej nabywa siły i rozmachu oraz celowości i systematyczności, a to dobrą i pewną jest rękojmią na przyszłość.

Są w Dzielnicy naszej Okręgi i Gniazda dobre i bardzo dobre, lecz są również słabsze i słabe. Stwierdzenie wyników słabych jest oczywiście niemiłe, jednakże zestawienie ich z osiągniętemi gdzieindziej wynikami dodatniemi ma także pewną, choć jedyną, dobrą stronę, i to ze względu na przyszłość. Jeżeli bowiem zważymy, że naprawdę trudne warunki, w których pracujemy, są naogół wszędzie równe i jeżeli mimo tych trudności są Okręgi i Gniazda, które w pracy swej dobre osiągają wyniki, to widocznie tam, gdzie jest źle, winę przedewszystkiem ponoszą czynniki kierujące. Biadanie na ciężkie warunki nietylko nie pomoże, lecz wręcz szkodzi, łamiąc innym skrzydła do śmiałego lotu. W pracy naszej potrzeba wiary we własne siły; im cięższe warunki, tem większego potrzeba wysiłku i trudu ofiarnego, aby naprzód pchnąć sprawę umiłowaną, sprawę dobrą, bo służącą ogólnemu dobru narodowemu. I zaprawdę też, ten zdrowy i mocny duch sokoli pięknie się krzewi w naszych szeregach wielkopolskich, przenikając do najdalszych zakątków, do naszych cichych wiosek, które pod względem wytrwałości i gorliwości w pracy niejednokrotnie mogą być wzorem.

Rok sprawozdawczy, poświęcony w pierwszym rzędzie pogłębianiu wewnętrznej pracy wychowawczej oraz utrwalaniu zwartości i sprawności organizacyjnej, nie obejmował swym programem specjalnego dążenia do liczebnego rozrostu nazewnątrz; uważano, że w obecnych warunkach utrzymanie swego stanu posiadania, już jest sukcesem. Tymczasem wewnętrzny rozmach życia sokolego sam utorował sobie drogę nazewnątrz. Wykazuje to statystyka dha sekretarza, stwierdzająca — w porównaniu z rokiem poprzednim — przyrost prawie 450 członków. Jestto objaw bardzo dodatni, a świadczący o tem, że wykazanie się przed społeczeństwem żywą pracą i poważnemi jej wynikami — jest najlepszą propagandą dla powiększenia swych szeregów.

Tak więc, mimo pewnych braków i niedociągnięć, ujawnionych w życiu organizacyjnem naszej Dzielnicy, — mimo stałych jeszcze niestety trudności finansowych, niejednokrotnie krępujących najlepsze zamierzenia, zamykamy rachunki roku sprawozdawczego z przeświadczeniem spełnionego obowiązku. Rok ten wykazał dużo dobrej i rzetelnej pracy, a w pracy tej, co z zadowoleniem i podziękowaniem na tem miejscu stwierdzić należy, doznawaliśmy dużo życzliwego poparcia ze strony

władz państwowych, w szczególności wojskowych, jak również i samorządowych.

Rezultaty osiągnięte w okresie sprawozdawczym wykazują wreszcie ponownie stałą i silną żywotność idei sokolej na ziemi wielkopolskiej i wśród jego społeczeństwa, które zna i ceni piękne i chlubne tradycje swego Sokolstwa. Te piękne i chlubne tradycje niech nam będą drogowskazem na dalszą ofiarną służbę sokolą dla przyszłości Polski, jej potęgi i chwały!

Czołem!

Antoni Wolski,
prezes Dzielnicy Wielkopolskiej.

ROCZNE SPRAWOZDANIE DZIELNICY WIELKOPOLSKIEJ

Sprawozdanie sekretarza za rok 1935.

Dzielnica w roku sprawozdawczym składała się z 15 Okręgów.

W roku sprawozdawczym przyjęto do Związku dwa nowe Gniazda, jedno zaś Gniazdo przejęto z Dzielnicy Mazowieckiej, tak, że Dzielnica z końcem grudnia 1935 r. liczyła 313 Gniazd.

Mimo kilkakrotnych upomnień, nie przedłożyły raportów statystycznych za rok 1935 następujące Gniazda: Gębice — Okręgu inowrocławskiego, Śmigiel, Brodnica, Głuchowo, Mikoszki, Gorzyczki-Gołębin, Srocko-Wielkie (żeńskie), Łagiewniki — Okręgu kościańskiego, Pruślin — Okręgu ostrowskiego, Lasek, Kiekrz, Dakowy-Mokre, Lusówko, Chomencice, Piotrowo — Okręgu poznańskiego, Starkowiec-Piątkowski — Okręgu średzkiego, Chrośnica — Okręgu wolsztyńskiego, Wieleń, Kaczlin — Okręgu wronieckiego. Daty statystyczne wykazano na podstawie raportów za rok 1934.

Zjazdy Rad Okręgowych odbyły się we wszystkich Okręgach. Zjazdy prezesów i naczelników odbyły się w Okręgach: gnieźnieńskim, inowrocławskim, jarocińskim, konińskim, kościańskim, leszczyńskim, lwóweckim, ostrowskim, poznańskim, średzkim, wągrowieckim, wolsztyńskim. W zjazdach tych brali udział delegaci Przewodnictwa Dzielnicy, ponadto delegaci Przewodnictwa Dzielnicy brali udział w walnem zebraniu Gniazda (m) w Lesznie, w XVI Walnym Zjeździe Wielkopolskiego arcerstwa, w poświęceniu sztandaru Gniazda w Trzemesznie i Walnem Zebraniu powołanego do życia Gniazda w Koninie.

W całej Dzielnicy zezwolił p. Wojewoda na zbiórkę uliczną, którą przeprowadzaliśmy dnia 16 czerwca 1935 r., a która przyniosła 3.379,90 zł Na ogólną liczbę 292 Gniazd (21 Gniazd należy do innego Województwa) nie przeprowadzono zbiórki w 80 gniazdach (27,43%).

W roku 1935 wpłynęło do Przewodnictwa Dzielnicy 900 pism i wszystkie pisma zostały załatwione.

Posiedzeń zwyczajnych Przewodnictwa odbyło się 50, dnia 4 maja i 20 października 1935 odbyły się Zjazdy Zarządu Dzielnicowego, a w dniu 5 maja 1935 odbył się Zjazd Rady Dzielnicowej.

W skład Przewodnictwa Dzielnicy wchodzili: Antoni Wolski, prezes, Tadeusz Powidzki, I zast. prezesa, Stanisław Stoiński, II zast. prezesa, Halina Rozmiarkowa, III zast. prezesa i przewodnicząca Dzielnicowego Wydziału Sokolic, ks. prałat Józef Prądzyński, naczelny kapelan Dzielnicy, Wincenty Fellner, sekretarz, Władysław Hoffmann, I zast. sekretarza, Tomasz Roskosz, II zast. sekretarza, Władysław Karge, skarbnik, Konstanty Suligowski, p. o. naczelnika, Edmund Rutkowski, I zast. naczelnika, Stanisława Kasprzakówna, naczelniczka.

STATYSTYKA

Gniazd z dnia 31 grudnia 1935 r.

Liczba bież.	Nazwa okręgu	Ilość Gniazd	Ogólna liczba członków	Druhen	Druhów	Ćwiczących		Młodzieży			Sokoląt			Zarej. jako		Przewod. Gimnast. abonuje		Bibljoteka w gniazdach	Majątek Gniazd w gotów.		Członk. zwol. od płac. składek
						Druhen	Druhów	Ogółem	Dziewcząt	Chłopców	Ogółem	Dziewcząt	Chłopców	Gniazda centralne	oddziały	egzemplarzy	Gniazd		zł	gr	
1	Okręg Gnieźnieński . . .	17	1 154	257	897	115	231	170	52	118	133	69	64	17	—	38	17	8	1 409	30	—
2	„ Inowrocławski . .	21	1 272	196	1 076	86	399	102	—	102	14	10	4	12	9	31	17	5	1 634	13	—
3	„ Jarociński	21	1 053	214	839	108	425	111	24	87	5	—	5	13	8	30	19	5	1 262	17	—
4	„ Kępiński	20	817	56	761	25	382	150	19	131	26	26	—	10	10	26	16	5	623	06	25
5	„ Koniński	8	217	55	162	38	86	9	2	7	—	—	—	8	—	9	6	3	276	66	—
6	„ Kościański . . .	25	802	120	682	57	286	111	19	92	28	—	28	10	15	25	18	3	1 010	27	54
7	„ Leszczyński . . .	24	1 189	244	945	100	390	271	76	195	39	19	20	19	5	34	18	6	1 381	27	39
8	„ Lwówecki	15	615	99	516	30	120	39	2	37	48	28	20	5	10	13	9	1	925	22	—
9	„ Ostrowski	31	1151	188	963	95	376	134	61	73	27	27	—	18	13	31	23	6	1 655	65	—
10	„ Poznański	58	2 550	485	2 065	186	678	355	104	251	159	61	98	28	30	73	45	23	4 788	67	124
11	„ Rogoziński . . .	12	566	98	468	69	196	134	19	115	34	12	22	6	6	16	9	7	661	23	—
12	„ Średzki	11	337	25	312	19	88	34	—	34	—	—	—	9	2	10	6	1	122	66	—
13	„ Wągrowiecki . . .	11	527	93	434	69	165	89	20	69	10	6	4	11	—	20	11	2	890	27	—
14	„ Wolsztyński . . .	18	658	15	643	3	260	196	2	194	—	—	—	7	11	22	15	3	1 266	77	24
15	„ Wroniecki	21	770	117	653	51	277	93	15	78	—	—	—	10	11	25	17	3	996	74	—
	Razem w roku 1935	313	13 678	2262	11 416	1051	4359	1998	415	1583	523	258	265	183	130	403	246	81	18 904	07	266

W roku 1935 były nieczynne gniazda: Ślesin, Gosławice — Okręgu konińskiego. Bojanowo — Okręgu leszczyńskiego, Odolanów, Jaskółki, Sadowie — Okręgu ostrowskiego, Rokietnica, Jankowice (żeń.), Napachanie, Tarnowo Podgórne, Lusówko (żeń.) — Okręgu poznańskiego, Lubasz, Studzieniec — Okręgu rogozińskiego.

Radni: Dr. Leon Bochenek, Dr. Stanisław Celichowski, Łucja Czarkowska-Remiszewska (ustąpiła z Przewodnictwa z powodu wyjazdu w grudniu 1935 r.), Wiktor Gładysz, Zofja Herniczkowa, II zast. przewodniczącej Dzielnicowego Wydziału Sokolic, Jerzy Herniczek, Bolesław Karge, Kazimierz Konwiński, Stanisław Libera, Dr. Czesław Meissner, Wawrzyn Ryba, Stefan Śliwiński, Franciszek Sokołowski, Wiktor Weselik. Czołem!

Wincenty Fellner.

Sprawozdanie Dzielnicowego Wydziału Sokolic.

Obowiązkiem Dz. W. S. to ogólne organizowanie — kierownictwo — opieka nad druchnami w Dzielnicy z ramienia Przewodnictwa Dzielnicy na terenie całej organizacji. Pracę tą wypełnia Dz. W. S. za pośrednictwem Dzieln. Zjazdu druchen — plenarnych zebrań ze współudziałem O. W. S. — lustracyj — korespondencyj i okólników, oraz biorąc udział w pracach Przew. Dzielnicy.

Dzielnicowy Wydział Sokolic w roku sprawozdawczym był ukonstytuowany kompletnie. Prócz Przewodniczącej Dz. W. S., która jest równocześnie wiceprezesem Dzielnicy, posiadał jeszcze dwie wiceprzewodniczące: druchny Pawłowską i Herniczkową, skarbniczkę druchnę Liberową, dwie sekretarki druchny: Muchową i Kędzierską, naczelniczkę druchnę Kasprzakównę i jej zastępczynię druchnę Frąckowiakównę oraz przewodniczącą sekcji kult.-oświat. i dla spraw młodzieży druchnę Remiszewską, gospodarczej druchnę Pajchlową, redaktorkę „Pobudki“ druchnę Remiszewską i administratorkę „Pobudki“ druchnę Wolską. Jako radne: przewodniczącą okręgowego Wydziału Sokolic w Poznaniu druchny Dzielińską, Englichową, Skubiszewską i Rolewską. Prócz tego z poza Poznania druchny Sobczyńska z Pleszewa i Namysłowską z Piechcina. Razem druchen 17. Zebrań zarządu Dz. W. S. odbyło się 25 w stałym terminie co dwa tygodnie z wyjątkiem okresu lipca i sierpnia, jako okresu wakacyjnego. Prócz wyżej wymienionych zebrań członkinie Dz. W. S. a zwłaszcza przewodniczące i sekretarka urzędowały 2 razy w tygodniu przed południem w biurze Dzielnicy, załatwiając sprawy bieżące. Plenarnych zebrań z przedstawicielkami O. W. S. odbyło się w ciągu roku 3.

Dzielnicowy Zjazd Sokolic odbył się 6 października 1935 r. w Inowrocławiu przy udziale 174 druchen z Wielkopolski i 11 z Pomorza, oraz kilku druchen z Śląska. Na program tego „dnia Sokolic“ złożyła się wczas rano uroczysta msza św. ze wspólną komunją św. — pochód przez ulice Inowrocławia (w deszczu), — zebranie na którem przedstawicielki Dz. W. S. składały wyczerpujące sprawozdania oraz „program pracy“ wskazówki na najbliższe miesiące. Referaty wygłosiły druchny: Kołodziejska — „współpraca zarządu gniazda z naczelniczką oraz druchny Majowej z Grudziądza — „odwaga — cnotą sokolicy“. Po obiedzie wycieczka autobusami do Kruszwicy nad jezioro Gopło (przy pogodzie), która minęła w nastroju bardzo wesołym. Wieczorem zabawa taneczna. Dzień przed Zjazdem odbyła się wieczornica sokoła, na którą przybyło licznie społeczeństwo inowrocławskie oraz władze miejscowe. Podkreślić trzeba dobre przygotowanie wieczornicy, która poza oświatowo-kulturalną stroną dała pogląd na dział wychow. fizycznego tak druchen jak i druhów. Druchny z gniazda żeńskiego Piechcin wykonały ćwiczenia słowiańskie bardzo starannie. Przygotowaniem Zjazdu na miejscu zajęły się druchny i druhowie inowrocławscy, a wyżywieniem licznych uczestniczek świeżo zorgan. O. W. S. inowrocławski z drch. Znaniecką na czele. Za pomoc tę tak wydatną i ofiarną ślemy Sokolstwu inowrocławskiemu szczere podziękowanie.

Zjazd Dzielnicowy Druchen w Inowrocławiu, jakkolwiek licznie obesłany, wykazał jednak brak zainteresowania u wielu gniazd mieszanych, które swych przedstawicielek nie przysłały. Przyczyną tego

niedociągnięcia to niezrozumienie prezesów gniazd mieszanych iż obowiązkiem ich jest również szkolenie druchen — za których działalność ponoszą całkowitą przed Dz. W. S. odpowiedzialność. Najwięcej uczestniczek Zjazdu dostarczył oczywiście okręg inowrocławski — natomiast okręg gnieźnieński, jeden z najbliższych, najmniej.

Zebranie plenarne odbyte w grudniu przyniosło nam uchwałę iż w roku 1936 nie odbędzie się Zjazd Dzielnicowy — natomiast Zjazdy z programem dnia jak Zjazdu dzielnicowego zorganizują wszystkie Okręgowe Wydziały Sokolic. Uchwała ta jakkolwiek odbiega od przyjętego zwyczaju Zjazdu dorocznego dzielnicowego, powinna przynieść nam duże korzyści,ześrodkowuje bowiem pracę w O. W. S. i umożliwia nabycie wyszkolenia sokolego jakie bezsprzecznie Zjazdy takie dają większej ilości druchen w Okręgach.

Odbyty w roku 1935 Zjazd druchen Okręgu jarocińskiego, w Krotoszynie, dał dowód, że Zjazdy druchen mogą popchnąć pracę naprzód i ożywić naszą działalność, a przygotowane starannie dając w programie całokształt pracy sokolej, mogą być wielkim czynnikiem propagandy i werbunku nowych sił.

Dużym krokiem naprzód w naszej działalności, to rozbudowa dawniejszego „Okólnika" na organ Przewodnictwa Dzielnicy pod nazwą „Pobudka Sokola". Redakcja i administracja naszego pisma oraz cała z nią odpowiedzialność spoczywa na Dzielnicowym Wydziale Sokolic. Redaktorką przez rok ubiegły była druchna Remiszewska. Za dział administracji odpowiada druchna Wolska. Przyznajemy, że obowiązek to ciężki i odpowiedzialny — coraz cięższy, gdy się zważy ospałość gniazd w uiszczaniu prenumeraty; jednakże zaufanie, którem nas Przewodnictwo Dzielnicy obdarza oraz troska o coraz wyższy poziom naszej organizacji, na którą tak dodatni wpływ Pobudka Sokola wywierać może, dodaje nam bodźca, by pismo to nasze sokole było coraz lepsze, aby stało się nieodzownem w każdym domu sokolim.

Nowym działem naszej pracy to „Ognisko sokolic", własny, choć nie duży kąt — osobny lokal przylegający do biur Przewodnictwa Dzielnicy, który utrzymujemy dużym kosztem, stanowiącym dla naszej skromnej kasy znaczną ofiarę — a to celem nawiązania łączności i rozbudzenia życia towarzyskiego wśród poznańskiego sokolstwa. W utrzymywaniu „Ogniska" pomagają nam żeńskie gniazda miejscowe.

Z nastaniem długich wieczorów rozpoczął się szereg herbatek i spotkań towarzyskich urządzanych bądź przez Dz. W. S. jak i gniazda żeńskie.

Powodzeniem cieszyły się herbatki sobotnie t. zw. „sobótki", na których młodzież nasza dobrze się bawiła, a które nawet przynosiły nam nieduże korzyści. Nietylko jednak zabawy i spotkania towarzyskie, celem „Ogniska". Ognisko, to także teren poważnej pracy sokolej: — zebrania i konferencje Dz. W. S. — tegoż sekcji oraz wszystkich prawie gniazd poznańskich jak również pogadanki i przygotowywanie się do imprez młodzieży naszej żeńskiej ożywiały „Ognisko" zwłaszcza w ostatnich miesiącach zimowych.

Poświęcenia „Ogniska" dokonał ksiądz prałat Prądzyński w asyście ks. Hałasa z parafji św. Marcina w obecności członkiń Dz. W. S., Przew. Dzieln. i delegatek gniazd.

Wspomnieć trzeba, że jesteśmy w stałym kontakcie z okręgowym urzędem W. F. i P. W., na którego kursach otrzymało przeszkolenie 15 pracowniczek sokolich z dobrym wynikiem. Na konferencji prowadzonej przez kierowniczkę Okręgowego Urzędu W. F. były druchna Kołodziejska i Rozmiarkowa.

Sekcja opieki nad młodzieżą ukonstytuowała się i działa już w całej pełni. Sprawozdanie z swej działalności składa osobno.

Z drugiej części naszych obowiązków, współpracy z druchnami mamy do zanotowania następujące fakty. W pracach Zarządu Związku brała czynny udział druchna przewodnicząca Dz. W. S. jeżdżąc na ze-

brania do Warszawy. W nadzwyczajnej Radzie Związkowej w Katowicach brały udział z Dz. W. S. 3 druchny. W Przewodnictwie naszej Dzielnicy zasiadały 4 druchny: przewodnicząca druchna Rozmiarkowa, Herniczkowa, Remiszewska i Kasprzakówna, biorąc żywy udział w zebraniach i referując tamże o projektowanej i dokonanej pracy. Również zasiadały druchny w sekcjach Przewodnictwa Dzielnicy — finansowej druchny Liberowa, Englichiwa, Mieczkowska, oraz w sekcji dochodów niestałych.

W ostatniej Radzie Dzielnicy brałyśmy udział w osobnej komisji dla spraw sokolic, oraz we wszystkich innych nie wyłączając finansowej. W wyniku obrad uchwaliła Rada następujące rezolucje:

1) Komisja dla spraw Sokolic wnosi, by Zjazd Rady Dzielnicy zechciał zaapelować do Przewodnictwa Związku o zrealizowanie dawnych zapewnień i obietnic powołania na nowo do życia Związkowego Wydziału Sokolic, celem ujednolicenia pracy drużyn żeńskich na terenie całej Polski.

2) Ze względu na powagę organizacji i godność naszą kobiecą nie godzimy się na proponowaną przez Związkowy Wydział Techniczny zmianę stroju ćwiczebnego, nie godzimy się również na wprowadzanie niezatwierdzonego projektu tego już teraz w życie, żądamy by przepisy stroju obecnego, który jedynie obowiązuje, były respektowane w całej rozciągłości przez wszystkie Dzielnice, a nie były dowolnie zmieniane.

3) Rozumiejąc ważność i konieczność pracy nad młodzieżą w Sokole, która jest przyszłością narodu i przyszłością organizacji, Rada Dzielnicy Wielkop. poleca wszystkim prezesom Okręgów Gniazd tak męskich jak i żeńskich oraz mieszanych otaczanie młodzieży szczególną opieką, oraz zakładanie przy wszystkich Gniazdach oddziałów młodzieży, a w Okręgach wszystkich wybranie specjalnych referentek i referentów dla spraw młodzieży. Prace bowiem w sokole nad młodzieżą uważamy w chwili obecnej za jeden z najważniejszych naszych obowiązków, nietylko sokolich ale obywatelskich i narodowych.

4) Wierzymy w zwycięstwo naszej ideologji, opartej na Chrystusowych zasadach, na ideałach narodowych i na czystości idei sokolej. Rozpoczynając nowy okres pracy, pełni otuchy, spoglądamy w przyszłość i pragniemy tą otuchą i nadzieją w jaśniejsze dni ożywić całe społeczeństwo.

Jakkolwiek na terenie całego Związku między Dzielnicami nie było wśród druchen w roku sprawozdawczym żadnej łączności po upadku Związkowego Wydz. Sokolic — Dzielnicowy Wydział Sokolic starał się nawiązać tę łączność i stałą korespondencją informował druchny innych Dzielnic o ważniejszych wydarzeniach oraz posyłając naszą Pobudkę. Łączność utrzymywałyśmy również z sokolicami amerykańskiemi, które do nas w odwiedziny zjechały, z druchną Korpanty wiceprezeską Sokolstwa Amerykańskiego na czele. Powstał wspólny z druhami komitet, który dla wycieczki przybyłej w liczbie 20 osób przygotował kwatery, oprowadzał przy zwiedzaniu miasta, a sekcja gospodarcza przy Dz. W. S. urządziła herbatkę w Domu Amarantowym.

Lustracji Okr. Wydz. Sok. przeprowadził Dz. W. S. 25 i to przeprowadzone prócz przewodniczącej przez druchny Sobczyńską i Kołodziejską. Lustracyj poszczególnych gniazd Dz. W. S. nie przeprowadzał ze względu na wynikające stąd koszty podróży. Doświadczenie jednak wykazało, że w tej dziedzinie nie wolno oszczędzać — łączność bezpośrednia — wizytacje gniazd dają zawsze większe korzyści, niż najczęstsza korespondencja i okólniki.

Okólników zawierających wskazówki pracy dla O. W. S. wysłałyśmy 3 a korespondencyj wpłynęło łącznie z korespondencją redakcji i administracji Pobudki 340, wysłałyśmy 219.

Okręgowych Wydziałów Sokolic w Dzielnicy naszej posiadamy 12 na 15 Okręgów, z tego 11 czynnych i kompletnie zorganizowanych.

Dwunasty O. W. S. kościański po dwuletniej prawie przerwie rozpoczyna swą pracę na nowo pod kierownictwem druchny Ebertowskiej.

W roku sprawozdawczym prócz kościańskiego przybyły dwa nowe O. W. S. i to w Okręgu inowrocławskim z druchną Znaniecką i w Okręgu rogozińskim z druchną Wiśniewską na czele. 9 przewodniczących O. W. S. jest równocześnie wiceprezeskami Okręgów. Nie mianowane są jeszcze przew. Okręgu leszczyńskiego, kościańskiego i rogozińskiego. Okręgi średzki, wolsztyński i koniński w pracy druchen nie postąpiły wiele naprzód, za wyjątkiem Okręgu średzkiego, gdzie znać pewną poprawę.

Jedyny O. W. S. jarociński zorganizował w Okręgu swym Zjazd druchen i to w Krotoszynie przy wielkiem zainteresowaniu Okręgu, za staraniem zawsze czynnej swej przewodniczącej druchny Sobczyńskiej. O. W. S. jarociński pochlubić się może świeżo zorganizowanem gniazdem żeńskim w Pleszewie doskonale się zapowiadającym.

Prócz gniazda tego samodzielnego przybyło pozatem oddziałów żeńskich 6 (ubyło 3). Ogólna liczba druchen Wielkop. nie wzrosła wiele; niektóre okręgi czynić musiały wielkie starania, by utrzymać to co posiadały.

Niektóre, a zwłaszcza poznański i gnieźnieński poniosły duże straty. Przybytek sygnalizują O. W. S. inowrocławski o 73, koniński o 13, kościański o 3, leszczyński o 28, ostrowski o 20, rogoziński o 21, średzki o 10, wągrowiecki o 24, razem przybyło w 8 Okręgach 192 druchny — natomiast ubyło druchen w Okręgach — gnieźnieńskim o 32, w jarocińskim o 7, konińskim o 7, lwóweckim o 11, w wolsztyńskim o 5, w poznańskim o 72, w okręgu wronieckim stan druchen ten sam, razem tedy ubyło w 6 Okręgach 134 druchny. Ogólna liczba druchen w dniu 31. 12. 35 r. wynosi 2.262 druchen, — o 58 więcej niż w roku 34, 1051 ćwiczących, 415 młodzieży, 258 sokoląt.

Statystyczne dane, które przyniosły nam raporty Gniazd, są najlepszym materjałem do oceny prac w Okręgach; dają nam one wyraźny obraz naszej organizacji, którego rozwinąć na tem miejscu z powodu szczupłych ram „Pobudki" nie możemy. Zużytkujemy jednak ten materjał przy najbliższej sposobności.

W ogólnej ocenie ubiegłego roku sprawozdawczego przyznać musimy, że poszłyśmy naprzód w rozbudowie naszej organizacji — w pogłębianiu pracy — natomiast przybytek 58 druchen, jako świeżych sił, zadowolić nas nie może. Nam potrzeba rozrostu, znacznie większego; przygotowane przecież jesteśmy dysponując O. W. S. — poczęści tak doskonale zorganizowanemi na wchłonięcie większych mas. Jeżeli się tak nie stało, to dowód może słabości z naszej strony, a w każdym razie — braku inicjatywy — nieumiejętności apostołowania ideałów sokolich, którym same tak wiernie służymy. I tu nastąpić musi zmiana. Przekonane o wielkiem posłannictwie Sokolstwa o roli jaką powinno z pożytkiem odegrać w społeczeństwie — do organizacji naszej tak bardzo przywiązane — obudzić się musimy do większego czynu — zużytkowując wszystkie swe siły, aby zjednać nowych członków.

Każda z nas bez wyjątku, każda w najbliższem swem otoczeniu zaprzysiąc sobie powinna w imię służby dla Boga i Ojczyzny wielki „werbunek sokoli" — oto hasło, z którem wstępujemy w rok nowy, a które w pożyteczny czyn — mimo wszystko — zamienić musimy.

Halina Rozmiarkowa, przew. Dz. W. S.

Wiktorja Frąckowiakówna, sekretarka Dz. W. S.

Sekcja Kulturalno-Oświatowa Dzieln. Wydziału Sokolic Wlkp. w 1935 r.

Praca Sekcji Kulturalno-Oświatowej była w r. sprawozdawczym mniej intensywna, niż po inne lata, a to ze względu na brak ukonstytuowanego zarządu Sekcji i na ustąpienia dawnych członkiń Sekcji. Zastępczo tylko pełniła funkcje przewodniczącej Sekcji dchna Łucja

Remiszewska, która wkrótce po objęciu rzeczywistego przewodnictwa Sekcji, wyjechać musiała z Poznania. Sekcja, jak zwykle, prowadziła wykłady kulturalno-oświatowe na kursie dla naczelniczek, odb. w Poznaniu w czerwcu 1935 r.

Ponadto z obszernego programu pracy, przedstawionego na Zjeździe druchen w Inowrocławiu w październiku 1935 r., a podanego w skróceniu w num. 12 „Pobudki" z r. 1935, wykonano w r. sprawozdawczym następujące punkty:

Zapoczątkowano intensywniejszą pracę kulturalno-oświatową na terenie samego Poznania przez zapoczątkowanie odczytów publicznych dla członków „Sokoła" i sympatyków. Pod koniec r. sprawozdawczego odbyły się, z projektowanego cyklu wykładów dwa: profesora hon. U. P. dra Pawła Gantkowskiego na temat: „Kąpiel powietrzna w życiu sokolem" i dr. Haremskiego na tem.: „Djeta jarska, a sprawność fizyczna „Sokoła". Wykłady te zgromadziły zastęp druchen i druhów oraz sympatyków „Sokoła". Poza kulturalno-oświatowym, miały one i charakter propagandowy.

Sekcja stworzyła również w „Ognisku Druchen" przy Wałach Zygm. Austa 10, czytelnię czasopism, z której korzystali druchny i druhowie. Bardzo ważnym działem pracy Sekcji było zapoczątkowanie wydawnictwa broszur p. n. „Bibljoteka Kulturalno-Oświatowa Dzielnicowego Wydziału Sokolic". Broszury wydawane w tej Bibljotece służyć mają jako praktyczne podręczniki pracy kulturalno-oświatowej. Na początek wydała Sekcja dwie broszury oprac. przez dha dr. Bochenka: 1. „Sztuka dobrego i pięknego przemawiania, 2. „W rocznicę zwycięskiego powstania Wielkopolan" (materjał do obchodów).

Z inicjatywy Sekcji Kulturalno-Oświatow. Dz. Wydz. Sok. i przy jej współpracy zorganizowało Przewodnictwo Dzielnicy obchód ku czci Paderewskiego z okazji 70-cia Jego urodzin. Obchód w sali parafji św. Marcina stał się wspaniałą manifestacją uczuć sokolich dla Mistrza tonów. Wreszcie Sekcja zbierała w r. sprawozd. materjał do historji druchen.

Sekcja Opieki nad Młodzieżą przy Dzieln. Wydz. Sokolic Wlkp.

O pracy sekcji naszej informowałyśmy zawsze obszernie w „Pobudce". To też w niniejszem sprawozdaniu ograniczamy się tylko do rekapitulacji najważniejszych jej wyników, by się nie powtarzać.

Wroku sprawozdawczym do Sekcji wchodziły: dchna Remiszewska Łucja jako przewodnicząca, dchna Owsiana Marja jako zastępczyni przewodniczącej, dchna Maćkowiakówna Krystyna jako sekretarka, dchna Astówna Barbara — referentka dla spraw wychowania fizycznego młodzieży, dchna Zakrzewska Józefa z Kępna i dchna Siuchnińska Wanda. Z ramienia Dzieln. Wydziału Sokolic wchodziły dch. prez. H. Rozmiarkowa, Jadwiga Kołodziejska i prez. Zofja Herniczkowa, z Wydz. Techn. dchna nacz. Frąckowiakówna.

W ciągu roku opuściła Sekcję, przenosząc się do Gdyni, dchna Owsiana oraz spowodu zajęć zawodowych dchna Siuchnińska Wanda.

Dnia 19 grudnia 1935 r. dchna Remiszewska, spowodu wyjazdu na stały pobyt do Wilna, oddała przewodnictwo Sekcji w ręce dchny Teodory Pawłowskiej; zastęp. przewodniczącej została dchna Astówna Barbara.

Naczelnym punktem programu pracy Sekcji w r. 1935 było wyszkolenie kierowniczek pracy n. Młodzieżą. Dla osiągnięcia tego celu Sekcja przygotowała i zorganizowała dwutygodniowy, dzielnicowy kurs dla referentek, opiekunek i kierowniczek młodzieży, który odbył się pod kier. przewodniczącej Sekcji w Poznaniu w czerwcu 1935 r. Wyniki kursu były w stosunku do włożonej weń przez Sekcję i personel instruktorski pracy, ilościowo małe, gdyż kurs ukończyło tylko 11 druchen. Absolwentki kursu, przeważnie uznane za zdolne do objęcia funkcyj okręgowych referentek dla spraw młodzieży, miały w swoich

Okręgach przeprowadzić kursy dla opiekunek i kierowniczek młodzieży, gdyż kurs dzielnicowy był za mało obesłany przez Gniazda poszczególne, a brak wyszkolonych opiekunek dawał się dotkliwie we znaki Gniazdom. Dotąd jednak tylko trzy Okręgi przeprowadziły u siebie kursy okręgowe i to: okr. poznański, gnieźnieński i kępiński.

Celem usprawnienia pracy nad młodzieżą w poszczególnych Okręgach Dzielnicy Wlkp. Sekcja uchwaliła, by Wydziały Okręgowe zamianowały okręgowe referentki dla spraw młodzieży, któreby wchodziły w skład Wydziału jako jego członkinie. Sprawa mianowania referentek odbywała się b. wolno, gdyż napotykała na trudności w postaci braku odpowiednich osób na referentki. Naogół jednak tam, gdzie są Wydziały Okręgowe praca postępuje naprzód; tam gdzie Wydziałów niema, praca nad młodzieżą żeńską i jej wyniki są bardzo słabe.

Sekcja utrzymywała kontakt z referentkami okręgowemi przez konferencje, zwoływane dwukrotnie w r. sprawozdawczym: I. dnia 17 lutego w Poznaniu, II. dnia 5 października w Inowrocławiu. Na konferencjach tych referentki omawiały wyniki pracy swej w terenie, przedstawiały programy pracy na przyszłość i sposób ich wykonywania oraz otrzymywały wskazówki od Sekcji.

Pozatem wskazówki i instrukcje dawała Sekcja przez „Pobudkę Sokolą" w komunikatach oraz w oddzielnie wysyłanych specjalnych „instrukcjach" i wreszcie w pismach wysyłanych w odpowiedzi na listy referentek.

Członkinie Sekcji obecne były na Zjeździe druchen w Inowrocławiu, na wszystkich zebraniach plenarnych Dzielnicowego Wydziału Sokolic oraz na Radzie Dzielnicy, referując tam i propagując sprawę pracy nad młodzieżą sokolą.

Na zjeździe druchen w Inowrocławiu w październiku 1935 r. Sekcja przedstawiła program pracy na rok następny; wykonanie tego programu należy jednak w większej części do pracy Sekcji w r. 1936.

Łucja Remiszewska, przewodnicząca.
Krystyna Maćkowiakówna, sekr.

Sprawozdanie administracji „Pobudki Sokolej"
za czas od 1. I. — 31. XII. 1935 r.

DOCHÓD	Saldo z roku 1934	175,52	
	przedpłata	2 286,05	
	ogłoszenia	370,00	
	pożyczka Dz. Wydz. Sokolic	200,00	
	dopłata Przewodnictwa Dzielnicy	300,00	
	dary	12,00	
	przechodnie	53,65	3 397,81
ROZCHÓD	Drukarnia Polska	2 020,00	
	opłata pocztowa	334,82	
	za pracę przy ekspedycji	167,30	
	wydatki redakcyjne	363,00	
	portorja	123,34	
	prowizja akwiz. i inkaso ogłoszeń	57,25	
	materjały biurowe	10,86	
	P. K. O. druki i koszta manipul.	24,49	
	dopłata do czynszu za lokal	60,00	
	zwrot pożyczki Dz. Wydz. Sokolic	120,00	
	przechodnie	49,60	3 330,66
	Saldo na rok 1936		67,15

(—) *Władysława Wolska*
administratorka.

Roczne sprawozdanie kasowe Dzielnicowego Wydziału Sokolic za czas od 1. I. do 31. XII. 1935.

Dochód		Rozchód	
Saldo z dn. 31. 12. 34 r.	265,33	1. Admin.: portorja, papiery koresp. i foto	169,27
Subwencje Przewodnict.	750,00	2. Lustracje administr.	197,70
20% od komisji finansowej przy Przew. Dz.	233,40	3. Lustracje sekcji dla spraw młodzieży	37,90
Referaty i odznaki	29,30	4. Subwencja dla OWS. Poznań (kurs techn.)	20,00
Zwrot za lustracje	11,10	5. Wydz. techn., książki (koresp. i sale ćwicz.)	51,50
Zwrot I. raty od administr. Pobudki	120,00	6. Otwarcie ogniska	42,63
Drchna Siuchnińska	20,00	7. Herbatki i sobótki	166,26
Z herbatek i sobótek	242,59	8. Kursy Dzielnicowe	910,41
Zwrot koszt. kursu przez Gniazda i N. N.	374,00	9. Pożyczka dla Pobudki	200,00
Zwrot przez DOK. t. zw. porcji żołnierskich	303,92	10. Zjazd w Inowrocławiu (Msza św. i podróż)	93,00
Opłata Gniazd do dzierżawy na Ognisko	220,00	11. Sala na wykład	5,00
Opłata druchen D. W. S. na Ognisko	68,75	12. Dzierżawa za Ognisko, opał, podat. i sprząt.	526,15
Z wykładów prof. Gantkowskiego i dr. Harembskiego	10,10	13. Urządz. Ogniska	107,36
% od depoz. w Banku M. Poznania	4,45	14. Nagrody dla mł. czytelniczek Pobudki	15,00
		15. Poż. dla olimp. Gniazda Łazarz	22,50
		16. Różne	20,77
		Saldo	67,49
	2.652,94		2.652,94

Poznań, dnia 31. 12. 35 r.

Jadwiga Liberowa, skarbniczka D. W. S.

Stwierdziliśmy dzisiaj wszelkie podkładki na dochody i rozchody i potwierdzamy zgodność.

Poznań, dnia 24 lutego 1936 r.

Komisja Rewizyjna:

(—) Kempiński (—) Michał Wojciechowski
(—) Stefan Weselik.

Sprawozdanie Naczelnictwa Dzielnicy za r. 1935.

A. Naczelnika.

Bilans pracy technicznej roku ubiegłego nie dużo różni się od roku poprzedniego. Liczba ćwiczących nie poprawiła się, jednakże uwzględniając ciężkie położenie gospodarcze i inne niesprzyjające warunki, utrzymanie dotvchczasowego stanu uważać możemy za objaw dodatni. W niektórych Okręgach liczba ćwiczących coprawda znacznie się podniosła, jednak inne za to wykazują ubytek. Z zestawienia podanego przez sekretarza wynika stan ćwiczących w poszczególnych okręgach, a porównanie ze zestawieniem roku poprzedniego stwierdza, że ubytek ćwiczących nastąpił w Okręgach kierowanych przez słabe Naczelnictwo. Natomiast przyrost w lepszych Okręgach dowodzi, że tam, gdzie są należycie postawione Naczelnictwa, tam też jest dopływ ćwiczących. Z zadowoleniem jednak stwierdzić możemy, że stopień wyćwiczenia i zainteresowanie do ćwiczeń gimnastycznych, a szczególnie ćwiczeń na przyrządach, znacznie się poprawiły. Dotyczy to tak

druhów jako i druchen. Z tego, co dalej podano o udziale naszych drużyn w różnych występach, przekonać się będzie można o słuszności tego twierdzenia.

Wydział techniczny druhów składał się jak następuje: Suligowski naczelnik do 27. 3. 35 — Rutkowski i Nochowicz zastępcy naczelnika, Roskosz od 27. 3. sekretarz. Zawal do 27. 3. sekretarz a odtąd zast. sekretarza, Frydrych gospodarz, Radojewski referent działu gimn., Weselik T. referent działu lekkoatl., Muszyński — referent działu piłki nożnej, Godera, ref. działu gier sportowych, Gancarz referent dla spraw pływackich, Korna — ref. działu kajakowego i sportów zimowych; dalsi członkowie: Grząślewicz, Tylewicz, Nawrot, zarazem delegat do Wydz. Techn. druchen, Chałupka, Przybył i Weselik Stefan, jako przedstawiciele Przewodn. Dzieln. dh. prezes Wolski i zastępca prezesa dh. Stoiński, jako przedstawicielki Wydz. Techn. druchen, dzieln. nacz. sokolic dchna Kasprzakówna i jej zastępczyni dchna Frąckowiakówna. Zebrań Wydz. Techn. odbyło się 22 — oprócz tego 2 zebrania Naczeln. Dzielnicy. Korespondencyj wysłano według liczb dziennika 314. Prace we Wydziale Techn. wykonywali wszyscy członkowie chętnie, praca była harmonijna, a Przewodn. Dzieln. okazywało dla niej dużo zrozumienia i nie szczędziło też pieniędzy na wszystkie przez Wydz. Techn. proponowane wydatki, konieczne dla rozwoju spraw technicznych. Zaznaczyć wypada, że także u druchen nastąpiła w tym kierunku znaczna poprawa, o czem dzieln. naczelniczka osobno zdaje sprawę.

Szczególną uwagę poświęcił Wydz. Techn. gimnastyce przyrządowej, dział ten propagując na każdym kroku i stwierdzić możemy, że znalazł w Naczelnictwach Okręgów dużo zrozumienia. W dniu 2 i 3 lutego urządzono kurs wyłącznie dla przyrządowców ,który był bardzo dobrze obesłany. Następnie wysyłano w miarę możności instruktorów do Okręgów, którzy pracę tam kontynuowali. Począwszy od 1 października zaangażowało Przewodnictwo stałego instruktora dha Radojewskiego, który przeprowadził szkolenie w Poznaniu, Kościanie, Wapnie, Jarocinie, Międzychodzie, Inowrocławiu, Mątwach i Strzelnie. Pozatem przygotowaliśmy druhów na zawody gimnastyczne Poznań — Śląsk. W zawodach tych brało udział 5 druhów z Poznania i 1 z Leszna. Wprawdzie przegraliśmy to spotkanie z czołowymi zawodnikami gimnastycznymi Polski, jednakże udział nasz w tych zawodach osiągnął swój cel propagandowy i zawodnicy oddali się z całym zapałem dalszemu doskonaleniu się na przyrządach. Wynikiem tego było, że wysłaliśmy na zawody o mistrzostwo Polski 3 druhów, którzy nas tam godnie reprezentowali. Na podstawie wyników swoich przyjęci zostali druhowie Radojewski i Garstka na obóz olimpijski.

Po za czołowymi naszymi zawodnikami poprawili się także mniej zaawansowani gimnastycy, co okazało się podczas dzielnicowych zawodów gimnastycznych, które odbyły się 28 kwietnia w Poznaniu przy udziale 59 druhów i druchen, a które dały następujące wyniki:

Stopień średni: I miejsce dh. Osiński — gn. Leszno; II miejsce dh. Rydlewicz, gn. Leszno; III miejsce dh. Dratwa, gn. Poznań-Jeżyce; niższy: I miejsce dh Skierczyński — Oborniki; II miejsce dh. Bąkowski — Poznań-Łazarz; III miejsce dh. Gancarz — Poznań Śródmieście. Zespołowo zwyciężył zastęp. Okr. Rogozińskiego.

W związkowych zawodach gimnastycznych wyższego stopnia w Krakowie 28 czerwca udział brało 6 druhów z naszej Dzielnicy. Zespołowo zajęliśmy 3 miejsce. Pozatem odbyły się zawody na przyrządach w szeregu Okręgów które także wykazały, że praca w tym kierunku zaczyna wkraczać na właściwe tory.

Lekkoatletyczny dział nieco stracił. Wina tu głównie w tem, że członkom zajmującym się tym działem w Sokole nie poświęca się dostatecznej opieki moralnej. Z tego to powodu druhowie są poniekąd luźniej z organizacją związani i bardzo łatwo ulegają kaperowaniu ze strony klubów. W roku ubiegłym z powodu straty kilku dobrze zapo-

wiadających się zawodników nieodegraliśmy w poważniejszych zawodach lekkoatletycznych ważniejszej roli.

Zawody międzydzielnicowe z Pomorzem niestety nie doszły do skutku, jakkolwiek bardzo nam zależy na tem, ażeby współzawodnictwo naszych druhów szczególnie w ramach własnej organizacji znalazło dostateczne zastosowanie.

Zawody dzielnicowe w lekkiej atletyce nie odbyły się spowodu rychłego terminu zawodów związkowych, które odbyły się już 28 czerwca w Krakowie. Reprezentacja Dzielnicy zdobyła tam kilka dobrych wyników i tak zajęliśmy I miejsce w biegu rozstawnym 4×100 m.

Pozatem zdobyli I miejsce: dh. Szymański z Leszna w biegu 100 m. w 10,7 sek. i w skoku wdal — 6,63 m., I miejsce dh. Bańkowiak — Leszno w biegu 110 m. przez płotki, I miejsce dh. Maik — Leszno w biegu 200 m., II miejsce dh. Pujanek Leszno w biegu 200 m., III miejsce dh. Bańkowiak w skoku o tyce.

Pływactwo zrobiło pewne postępy, szczególnie dobrze rozwijają się oddziały w Poznaniu i w Gnieźnie, mniej za to słyszymy o dawniejszym silnym ośrodku w Międzychodzie. Tegoroczne dzieln. zawody pływackie odbyły się w Gnieźnie z udziałem 43 druhów i druchen. Wyniki wobec nieprzychylnych warunków atmosferycznych (zimno i deszcz) były słabe. Lepiej spisała się reprezentacja Dzielnicy w Krakowie podczas zawodów związkowych, gdzie udział brało 8 druhów i 3 druchny. W sztafecie 5×50 zdobyliśmy I miejsce. Pozatem zdobyli: druh Gancarz 3 miejsce na 200 m. w stylu klasycznym, dh. Potocki 3 miejsce 100 m. w stylu dowolnym i grzbietowym.

Gry sportowe. Jakkolwiek gry uprawia się w 71 oddziałach, to jednakże trudno coś o ich poziomie powiedzieć, gdyż projektowane zawody dzielnicowe nieprzyszły do skutku wobec nieterminowego nadesłania zgłoszeń. Jedynie terminowe zgłoszenie nadesłał Okręg Jarociński.

Kolarstwo obecnie naogół upadło, niemniej jednak poświęca się temu sportowi w niektórych Okręgach dość dużo uwagi.

Natomiast podniosło się znacznie zainteresowanie do tak bardzo dziś modnego i propagowanego sportu bokserskiego, który uprawia się w 18 oddziałach. Forma zawodników jest dość dobra w Poznaniu, za którym postępują Leszno, Gniezno i Kościan. Inne oddziały mniej się uwydatniły.

Także inne gałęzie sportu znajdują u nas dość wielkie zastosowanie, jednakże o poziomie trudno dać opinję, bo nazewnątrz praca się nie okazuje.

Według sprawozdań Okręgów, na terenie Dzielnicy, bez uwzględnienia Okręgów lwóweckiego i konińskiego, które sprawozdań nie nadesłały, uprawia: 263 gniazd — ćwiczenia gimnastyczne, 93 gniazd — lekkoatletykę, z których 9 należą do POZLA, 33 gniazda — piłkę nożną, z których 6 należą do POZPN, 71 gniazd — siatkówkę, z których 1 należy do POZGS, 42 gniazda — koszykówkę, 4 gniazda — hazenę, 10 gniazd — sport kolarski, 8 gniazd — sport pływacki, z których 3 należą do POZP, 18 gniazd — boks — z których 3 należą do P. Z. B., 28 gniazd — ping-pong, 2 gniazda — sport narciarski, 5 gniazd — kajakostwo, 3 gniazda — tennis.

Powyższe zestawienie stwierdza wszechstronność naszą w dziedzinie wychowania fizycznego. Zaleca się w większości wypadków więcej pracy racjonalnej w poszczególnych działach sportu, jednak bez zaniedbania naszej głównej pracy podstawowej tj. gimnastyki wychowawczej, jak i przyrządowej.

Ilość zdobytych w tym roku odznak POS jest następująca:

117 druhów — 12 druchen posiada odznakę złotą, 329 druhów — 69 druchen posiada odznakę srebrną, 1347 druhów — 343 druchen — 123 młodz. posiada odznakę bronzową.

Zloty odbyły się w 10 Okręgach z udziałem 2111 druhów — 510 druchen, 302 młodzieży męskiej i 78 młodzieży żeńskiej. Do ćwiczeń stanęło 779 druhów, 282 druchen, 255 młodz. męskiej i 67 młodz. żeńskiej. Jak z tego zestawienia wynika, przeciętny udział ćwiczących był bardzo mały. W dwóch Okręgach ćwiczyło druhów poniżej pięćdziesiątki i chyba to nie można nazwać dobrem przygotowaniem zlotu. Dowodzi to, że Naczelnictwa tam niewypełniły swoich obowiązków należycie. Pozatem, ogólnie biorąc, nie wykazały zloty nasze tych walorów, których byśmy się spodziewać powinni. Poprawa jest w tym kierunku konieczna. Reprezentanci Naczelnictwa Dz. byli na wszystkich zlotach. Zlotu nie urządził Okręg poznański z powodu reorganizacji w Naczelnictwie, Okr. koniński bez wyjaśnienia, a Okręgi wągrowiecki i średzki w to miejsce urządziły zawody.

Zlot związkowy został odwołany. Odbył się natomiast zlot dzielnicowy w Krakowie, w którym uczestniczyło z naszej Dzielnicy 34 druhów i 33 druchny. Pozatem reprezentowana była Dzielnica nasza na Zlocie Sokolstwa w państwie niemieckiem, który się odbył 17 lutego w Berlinie. Udział brało tam 9 druhów i 9 druchen, którzy wystąpili z ćwiczeniami związkowemi. Ekspedycja miała cel propagandowy, który osiągnięto w stu procentach. Przyjęcie naszej reprezentacji przez rodaków było nad wyraz serdeczne.

Kursy odbyły się 2 i 3 tygodniowe i obóz olimpijski z ramienia Związku w Kozłówce. Z naszej Dzielnicy brało udział 5 druhów, z czego 2 w obozie. Kursy okręgowe przy udziale instruktorów z Naczelnictwa Dzielnicy odbyły się w okręgach lwóweckim, wągrowieckim, wronieckim, jarocińskim, poznańskim i inowrocławskim.

W związkowym kursie narciarskim uczestniczyło 2 druhów.

Przy końcu roku odbył się w Poznaniu 3-dniowy kurs dla członków Okr. Wydz. Techn. na którym było brak tylko 2 Okręgów i to Kępna i Gniezna.

Kurs pływacki przeprowadził z ramienia Nacz. Dzieln. dh. Żurek w Rogoźnie.

Naczelnictwo Dzielnicy reprezentował dh. Suligowski na 3 zebraniach Naczelnictwa Związku, 3 zebraniach Zarządu Związku, na nadzwyczajnej Radzie Zw. w Katowicach, na Zlocie Dzieln. Krakowskiej w Krakowie i na zawodach Poznań — Śląsk w Nowym-Bytomiu.

Delegaci Dz. Wydz Techn. uczestniczyli w zebraniach Nacz. OW. w Poznaniu, Wągrowcu, Lwówku, Środzie i Rogoźnie.

Z ramienia Naczelnictw Okręgowych przeprowadzono 233 lustracyj gniazd. Kursów odbyło się 15.

Bez uwzględnienia Okr. lwóweckiego i konińskiego: 13 Gniazd uprawia ćwiczenia we własnych sokolniach, 51 Gniazd uprawia ćwiczenia we wynajętych salach gimnastycznych, 163 Gniazd uprawia ćwiczenia w salkach przy restauracjach, 138 Gniazd posiada własne przyrządy gimnastyczne, 154 Gniazd urządziło występy publiczne, 183 Gniazd ma zorganizowane gniazdowe wydziały techn., 183 Gniazd urządziło wycieczki na razem 4128 klm. W przeciągu roku zaszły 3 nieszczęśliwe wypadki podczas ćwiczeń.

Kończąc, wyrażamy nadzieję, że wobec pewnej poprawy, którą zauważyliśmy w roku sprawozdawczym, praca techniczna nadal rozwijać się będzie pomyślnie.

Edmund Rutkowski, zast. naczelnika.

B) Dzielnicowej Naczelniczki Sokolic.

W roku 1935 rozpoczął Dzielnicowy Wydział Techniczny Sokolic swą działalność od lustracji wszystkich Okręgów. Dnia 20 stycznia odbyła się lustracja Okr. wągrowieckiego; druchen obecnych 15 z 3 Gniazd. Lustratorką była dh. Frąckowiakówna. Równocześnie odbyła

się lustracja Okr. rogozińskiego; druchen obecnych 13 z 3 Gniazd. Lustratorką była dh Czekalska. Dnia 27 stycznia odbyły się 3 lustracje: w Okręgu jarocińskim, gnieźnieńskim oraz ostrowskim. W Okręgu jarocińskim druchen obecnych było 19 z 5 Gniazd. Lustratorką była dh. Czekalska. W Okręgu gnieźnieńskim druchen obecnych 15 z 8 Gniazd. Lustratorką była dh. Kasprzakówna. W Okręgu ostrowskim druchen obecnych było 16 z 5 Gniazd. Lustratorką była dh. Frąckowiakówna. Dnia 3 lutego odbyła się lustracja Okr. poznańskiego; obecnych druchen 24 z 10 Gniazd. Lustratorką była dh. Kasprzakówna. Dnia 3 lutego lustracja okręgu kościańskiego; druchen razem 11 z 4 Gniazd. Lustratorką była dh. Frąckowiakówna. Dnia 17 marca odbyła się lustracja okręgu wronieckiego, druchen razem 13 z 4 Gniazd Lustratorką była dh. Kasprzakówna. W dniu 24 marca odbyły się 2 lustracje, a mianowicie w Okręgu inowrocławskim i lwóweckim. W Okręgu inowrocławskim druchen było 33 z 5 Gniazd. Lustratorką była dh. Kasprzakówna. W Okręgu lwóweckim druchen było 15 z 2 Gniazd. Lustratorką była dh. Frąckowiakówna. Lustracja w okręgu leszczyńskim odbyła się już w listopadzie 1934 r. Nie odbyły się lustracje w okręgach: średzkim, kępińskim oraz konińskim. Okręgi powyższe uniewinniały niemożność przeprowadzenia lustracyj brakiem sal gimnastycznych.

Ogólne wrażenie z lustracyj naogół nie było dodatnie. Nie w każdym Okręgu było można przeprowadzić całkowity program, który nie składał się jedynie z nauki ćwiczeń zlotowych. A także niewystarczająca ilość druchen (przeważnie mniej niż 16 druchen) nie dozwoliła na przeprowadzenie ćwiczeń związkowych. Ta liczba była jako warunek podana w rozesłanych komunikatach, a jeżeli nie przyjechała dostateczna ilość druchen, należało uzupełnić liczbę druchnami Gniazda, w którego siedzibie odbywała się lustracja.

Kursy techniczne w Okręgach.

Miłym objawem jest fakt, że niektóre Okręgi nie szczędzą kosztów i trudu, w celu podniesienia poziomu technicznego swych Gniazd. Udaje się to w pierwszym rzędzie przez urządzanie kursów okręgowych, choć nawet kilkudniowych. Kursy takie odbyły się: W dniach od 11—13 maja w Okręgu lwóweckim; druchen kursistek 7 z 2 Gniazd. Kurs z ramienia Dzieln. Wydz. Techn. Sokolic przeprowadzała druchna naczelniczka Kasprzakówna. Drugi kurs odbył się w czasie od 27 do 29 maja w Okr. wronieckim; druchen kursistek było 8 z 3 Gniazd. Instruktorką była zast naczeln. dzieln. dh. Frąckowiakówna.

W dniach od 13—18 maja odbył się kurs w Okręgu wągrowieckim; druchen razem 12 z 8 Gniazd. Instruktorką była dh. Frąckowiakówna Dnia 2 czerwca 1935 r. odbył się jednodniowy kurs w Okr. kościańskim, druchen było 15 z 5 Gniazd. Instruktorką była dh. Frąckowiakówna.

Dzieln. kurs techn. dla druchen.

Dzielnicowy kurs techn. w roku sprawozdawczym nie cieszył się taką frekwencją, jak poprzednie kursy. Odbył się w czasie od 16 czerwca do 28 czerwca 1935 r. w Poznaniu na boisku Sokoła. Mimo dalekoidących zniżek kolejowych (80%) zjechało się druchen zaledwie 15. Jak nam później doniesiono z Okręgów, na mierne obesłanie kursu wpłynął nieodpowiedni termin, który był za wczesny. Program kursu wzorowany był na programie kursów związkowych. Podział pracy był następujący: 10 lekcyj gimnastyki — 10 lekcyj musztry — 10 lekcyj syst. ćw. wolnych — 2 lekcyj syst. ćw na przyrządach — 9 lekcyj ćw. zlotowych związkowych i słowiańskich — 5 lekcyj śpiewu i pląsów — 4 lekcje lekkoatletyki — 4 lekcje gier i zabaw — 9 wykładów oświatowych — 9 wykładów z obrony p. gaz. — 10 wykładów z nauki o zdrowiu — oraz 3 wykłady z cyklu: Dzieje wych. fizycznego. Dział techn. prowadziły druchny Kozłowska z Leszna, członkini Dzieln. Wydz.

DOCHÓD: **Sprawozdanie kasowe za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1935 r.** ROZCHÓD

DOCHÓD:

	Saldo z r. 1934		3 088,17
1.	Znaczki składkowe		8 464,45
2.	Wpisowe		16,50
3.	Zbiórka „Dzień Sokoła“ 16. 6. 1935 . . .		3 379,90
4.	Gn. Poznań I i XII za używ. sekretarjatu od 1. 1. do 28. 2. 35 r.		38,00
5.	Ze sprzedaży pocztówek zlotowych . . .		10,80
6.	Zwrot za rozmowy telef. i inne		24,72
7.	Okr. Urz. WF. i PW. za przyznane porcje żywnościowe		172,76
8.	Subwencje i dobrow. datki		1 462,41
9.	Opłata pobrana na koszty objazdu „Autobusem“ wycieczki z Ameryki		18,00
10.	Przew. Dzieln. Pomorskiej wzgl. Okr. Bydgoski — resztę kosztów podróży zawod. do Bydgoszczy na zawody międzydzieln. Pomorze — Wielkopolska w r. 1934 . . .		65,00
11.	Gn. Wejherowo — zwrot pożyczki		200,00
12.	Zakład Ubezpieczeń na życie w Poznaniu tytułem prowizji akwizycyjnej		1 784,78
13.	Wpisowe na kurs Dzieln. 27—29. 12. 35 r. .		81,00
14.	Przechodnie:		
	wpł. n/r. Fund. Zlotu w Warszawie	10,00	
	„ „ Dzieln. Wydz. Sokolic . .	313,10	
	„ „ wyd. „Pobudka Sokola“ . .	277,50	
	„ „ opłat za kurs druchen . .	154,00	
	„ „ kosztów wyj. do Krakowa	142,50	
	Związek Warszawa na częściowe pokrycie r-ków kursu — w miejsce porcji żywnościowych	303,92	1 201,02
15.	Odsetki od r-ków bież. w Bankach . . .		117,92
16.	Różne		41,34
			20 166,77

Poznań, dnia 15 stycznia 1936.

(—) Władysław Karge
skarbnik Dzieln. Wielkop.

ROZCHÓD

1.	Dzierżawa i uprzątanie sekretarjatu, opał, oświetlenie, podatek od lokali etc.		1 431,43
2.	Pensja sekretarki		1 500,00
3.	Pensja instruktora od 1. 10. do 31. 12. 1935		300,00
4.	Ubezpieczenia społeczne		331,73
5.	Portorja, telefon		1 127,06
6.	Przybory kancelaryjne, druki, oprawa książek etc.		179,44
7.	Prenumerata pism		42,00
8.	Dopłata za druk Nr. 5 „Pobudki Sokolej“ zawier. sprawozdanie roczne Przew. Dz. .		60,00
9.	Dopłata do kosztów wydawnictwa „Pobudki Sokolej“		300,00
10.	„Związek“ Warszawa: za znaczki składk.		5 093,20
	za wpisowe		20,00
11.	Okręg Poznański — pobrane n. r-k Okręgu składki		454,40
12.	Kursy i zawody — koszty podróży, kwater, aprowizacji, obsługi, zwózki sprzętów etc.		746,67
13.	Nagrody		155,95
14.	Koszty przyjazdu i wyjazdu zawodników .		406,40
15.	Koszty połączone z wyjazdem drużyn ćwiczących do Berlina na zlot w dniu 17. 2. 1935		1 104,10
16.	Koszty wyjazdu zawodniczek i zawodników do Krakowa na zlot 28.—30. 6. 1935 .		780,50
17.	Koszty podróży członków Naczelnictwa na zloty, lustracje oraz drobne wydatki Naczelnictwa		494,70
18.	Koszty podróży członków Przewodnictwa na zjazdy Okr. zloty lustracje		528,75
19.	Koszty podróży członków Przewodnictwa i Naczelnictwa do Warszawy na zebrania Zarządu i Rady Związku oraz Nacz. Zw.		1 070,60
20.	Dzieln. Wydz. Sokolic na poczet subwencji uchwalonej przez Radę Dzielnicową . . .		750,00
21.	Sokola Spółdzielnia Budowlana w Poznaniu — subwencja		200,00
22.	*Dozorowanie trybun n. boisku w czasie od 1. 10. 34 do 1. 6. 35 . . . .*		160,00
23.	*Ubezpieczenie od ognia trybun na boisku „Sokoła“ . . . .*		85,34
24.	Wypłacone z otrzymanych subwencyj w myśl umowy:		
	a) Okręgowi Poznańskiemu		233,40
	b) Dzieln. Wydziałowi Sokolic		233,40
25.	Druki i portorja oraz wypożyczenie puszek w związku ze zbiórką „Dzień Sokoła“ . .		253,40
26.	Składka na Macierz Szkolną w Gdańsku		10,10
27.	Ofiara na kościół w Dębcu		10,00
28.	Wypłacone prowizje akwizycyjne z tytułu ubezp. na życie		604,17
29.	Autobus i wydatki połączone z przyjazdem wycieczki Sokolej z Ameryki		46,00
30.	Wydatki połączone z urządz. akademji ku czci Ign. Paderewskiego		93,50
31.	Przechodnie:		
	wypł. „Związkowi“ przek. n/r. Zlotu	10,00	
	wypł. Dz. W. Sok. przek. n/r. Wydz.	407,90	
	wypł. Dz. W. S. przek. opł. na kurs	154,00	
	wypł. Dz. W. S. przek. przez Zw. na częściowe pokrycie r-ków kursu	303,92	
	wypł. Dz. W. S. przek. n/r. Pobudki	269,90	
	wypł. nadesłane za bilety na wyjazd do Krakowa	140,30	1 286,02
32.	Różne		52,49
	Saldo		22,02
			20 166,77

Potwierdzamy zgodność salda p. 1. I. 36 w kwocie 22.02 zł po poprzedniem zbadaniu dowodów dochodu i rozchodu i przeliczeniu księgi kasowej.

Poznań, dnia 26 lutego 1936.

Komisja Rewizyjna:

(—) Kempiński *(—) Wojciechowski* *(—) Stefan Weselik*

Techn. Sokolic oraz dh. Frąckowiakówna, która zarazem była komendantką obozu. Dział oświatowy spoczywał w rękach druchny Remiszewskiej. W tym samym czasie odbył się także kurs dla referentek i opiekunek młodzieży. Szczegółowe sprawozdanie podane jest w sprawozdaniu sekcji oświatowej.

1-dniowy kurs na przyrządach dla druchen.

Mając na względzie rozszerzenie gimnastyki przyrządowej wśród druchen, urządzono przy wydatnej pomocy Naczelnictwa Dzielnicy jednodniowy kurs system. ćwiczeń na przyrządach w dniu 23 czerwca. Zainteresowanie było znaczne, bo zjechało aż 23 druchen z 10 Gniazd naszej dzielnicy. Jest to zadawalająca liczba, biorąc pod uwagę to, że nie każde Gniazdo posiada odpowiednie sprzęty gimn. Materjał był bardzo początkujący, lecz przy zakończeniu kursu zauważyć można było duże pastępy.

Zlot w Krakowie 28, 29 i 30 czerwca 1935 r.

W pochodzie druchen brało udział 33. Do ćwiczeń zlotowych stanęło druchen 15. Zlot dzieln. krakowskiej poprzedziły zawody związkowe lekkoatl. i gimnastyczne oraz pływackie. Do zawadów gimn. stanął jeden zastęp druchen stopnia średniego oraz 1 druchna w jednostkach stopnia niższego. Zastęp stopnia średniego zdobył w ogólnej punktacji miejsce I. Indywidualnie I. miejsce zdobyła dh. Szkudlarska z gn. Poznań XIII, dh. Brzozowska z gn. Poznań XIV w stopniu niższym zajęła indywidualnie III miejsce. W zawodach pływackich startowały 3 druchny, z których dh. Kaźmierczakówna z Gniezna zdobyła I miejsce w stylu klas. na wznak.

Dzieln. zawody gimn. dnia 28 kwietnia w Poznaniu.

Zawody odbyły się w stopniu niższym i średnim. W stopniu niższym I miejsce zajął zastęp Okr. poznańskiego; indywidualnie I. miejsce zajęła dh. Holaszówna z gn. Poznań XII. W stopniu średnim zwyciężył zastęp Okr. leszczyńskiego. Indywidualnie I. miejsce zajęła dh. Ratajczakówna Zofja z Leszna.

Dnia 27 kwietnia odbyło się zebranie Naczelnictwa Dzielnicy, na którym m. in. dokonano wyboru II. zast. dzieln. naczelniczki Sokolic dh. Szulczykówny z Leszna.

Zloty w Okręgach:

		poch.	pokaz druchny	popoł. młodz. ż.
30. 6.	zlot Okr. inowrocławskiego w Gniewkowie (delegatką Dz. W. T. S. dh. Kasprzakówna)		40	—
7. 7.	zlot Okr. leszczyńskiego w Lesznie (del. dh. Kasprzakówna)	dch. 76 mł. 33	54	24
7. 7.	zlot Okr. lwóweckiego w Lwówku (del. dh. Frąckowiakówna)	dch. 19	8 (12)	—
14. 7.	zlot Okr. ostrowskiego w Ostrowie (del. dh. Szulczykówna z Leszna)	dch. 58	30 (32)	14
14. 7.	zlot Okr. gnieźnieńskiego w Wrześni (del. dh. Prymowiczówna)	dch. 100	56	28
14. 7.	zlot Okr. rogozińskiego w Ujściu (del. dh. Frąckowiakówna)	dch. 59	—	—
4. 8.	zlot Okr. jarocińskiego w Borku (del. dh. Prymowiczówna)	dch. 83	40	—
4. 8.	zlot Okr. kościańskiego w Krzywiniu (del. dh. Szulczykówna z Leszna)	dch. 33	16	16
4. 8.	zlot Okr. wronieckiego w Drawsku (del. dh. Frąckowiakówna)	dch. 20	16	—
15. 8.	zlot Okr. wolsztyńsk. w Wolsztynie	dch. 16	—	—

Kurs olimpijski w Kozłówce.

W czasie od 28 lipca do 18 sierpnia odbył się kurs olimp. gimnastyki na przyrządach dla druchen i druhów. Druchen z naszej Dzielnicy były 2 a mianowicie dh. Holaszówna z gn. Poznań XII oraz dh. Szustakówna z gn. Jarocin. Ogółem druchen było 19. Po przeprowadzonej eliminacji nasze druchny zdobyły: Holaszówna 11 miejsce a Szustakówna 15 miejsce.

W dniu 6 października odbył się zjazd druchen w Inowrocławiu. W pochodzie do kościoła udział druchen bardzo liczny 165. Podczas akademji przed zjazdem odbył się pokaz druchen Okr. inowrocławskiego a mianowicie ćw. słowiańskie ćwiczyło 8 druchen z Gniazda Piechcin. W żywym obrazie p. t. „Laur olimpijski" brało udział 10 druchen z Gn. inowrocławskiego. Całość popisów tak druchen jak i druhów była bardzo udatna.

W dniu 10 listopada 1935 r. odbyły się w Warszawie mistrzostwa Polski w gimnastyce przyrządowej. Z naszej Dzielnicy startowały 3 druchny. Na ogólną ilość 23 startujących druchen z całej Polski uplasowały się nasze druchny następująco: dh. Szkudlarska z gn. XII zajęła 5 miejsce — dh. Ślósarzówna z gn. Poznań XIV zajęła 15 miejsce oraz dh. Holaszówna z gn. Poznań XII 17 miejsce. W czasie od 27 do 29 grudnia odbył się dzieln. kurs przeszkoleniowy dla druchen naczelniczek okręgowych oraz wydz. techn. okręgowych. Udział druchen z 9 Okręgów w liczbie 14 druchen, w tem 4 okr. naczelniczki Sokolic. Program kursu składał się z lekcyj gimn. — syst. ćw. wolnych i na przyrządach — gier i zabaw — pogadanek techn. — oraz wykładów z dziedziny technicznej.

Dzieln. Wydz. Techn. druchen w roku 1935 r. zmienił w porozumieniu z Wydz. Techn. druhów delegata tegoż ostatniego. Został nim dh. Kazimierz Nawrot. Posiedzeń w roku 1935 odbyło się 5. Korespondencyj wpłynęło 81 a wysłano 63. Czołem!

St. Kasprzakówna, dzieln. naczeln. Sokolic.

ZJAZD RADY DZIELNICY WIELKOPOLSKIEJ

Zjazd Rady Dzielnicy Wielkopolskiej „Sokoła" odbędzie się w Poznaniu w niedzielę, dnia 10 maja br. w sali na boisku „Sokoła" przy Drodze Dębińskiej z następującym programem:

Godzina 8,30 — Zbiórka delegatów na Nowym Rynku; 9 — msza św. w kościele farnym; 10 — plenarne obrady Rady Dzielnicowej: 1) zagajenie, 2) sprawdzenie obecnych delegatów, 3) odczytanie protokółu ze Zjazdu w roku 1935, 4) komunikaty Przewodnict. Dzielnicy, 5) sprawozdanie Przewodnictwa Dzielnicy z całorocznej działalności: prezesa, sekretarza, skarbnika, Naczelnictwa i Dzieln. Wydz. Sokolic, 6) sprawozdanie komisji rewizyjnej, 7) referat druha redaktora Herniczka: „Sokolstwo w obliczu Olimpjady", 8) wyznaczenie przewodniczących: a) komisji matki, b) komisji organizacyjnej, c) komisji technicznej, d) komisji finansowej, e) komisji dla spraw sokolic, 9) zapisywanie się delegatów do komisyj, poczem obrady w komisjach nad sprawozdaniami i programem pracy na przyszłość. — Przerwa obiadowa — (obiad będzie można otrzymać na miejscu). Godz. 14 — dalszy ciąg obrad plenarnych: 10) przedstawienie przez komisję matkę kandydatów, 11) wybory: a) 3 członków Przewodnictwa na lat trzy — w miejsce ustępujących druhów — dr. Celichowskiego, Fellnera i Libery, tudzież w miejsce czterech druhów wylosowanych — Gładysza, Kargego Wł., Stoińskiego i Śliwińskiego, b) 3 członków komisji — rewizyjnej — na jeden rok, c) 10 członków sądu honorowego na jeden rok, 12) spra-

wozdania i wnioski poszczególnych komisyj, 13) uchwalenie przedłożonych wniosków, 14) ogłoszenie wyniku wyborów, 15) wnioski Okręgów i Gniazd, 16) wolne głosy i zamknięcie.

Uwaga: Wnioski Okręgów i Gniazd winny być nadesłane Przewodnictwu Dzielnicy na piśmie do 6 maja br. Delegaci winni być zaopatrzeni w pełnomocnictwa Gniazd wzgl. Okręgów, że są wyznaczonymi delegatami na Zjazd Rady Dzielnicowej, tudzież winni być zaopatrzeni w przepisowe legitymacje członkowskie.

Przewodnictwo Dzielnicy wniosło podanie do Okręgowego Urzędu WF. i PW. przy D. O. K. VII w Poznaniu i przy DOK. VIII w Toruniu o przyznanie delegatom Zjazdu 50% zniżki kolejowej. Czołem!

Przewodnictwo Dzielnicy Wielkopolskiej

(—) W. Fellner, sekretarz. (—) A. Wolski, prezes.

ZAWODY GIMNASTYCZNE

Dzielnicowe Zawody gimnastyczne

odbyły się dla druhów i druchen w Poznaniu dnia 5 kwietnia br. Zawody przewidziano w dwóch stopniach i to: niższym i średnim. Zawodnicy wyższego stopnia uczestniczyli tegoż samego dnia wieczorem w zawodach międzydzielnicowych Śląsk — Wielkopolska.

Do zawodów zgłoszono przez Okręgi 34 druhów i 33 druchen, jednakże uczestniczyło tylko 27 druhów i 19 druchen. Wyniki zawodów potwierdziły, że gimnastyce przyrządowej poświęcać się winno więcej uwagi. Jakkolwiek zawody nie stały na bardzo wysokim poziomie, to jednak wykazały dopływ nowego narybku, który z zapałem bierze się do pracy. Organizacja była dobra, dzięki sprawności sędziów, wobec czego całe zawody, które się składały dla druhów z 7-mio boju, a dla druchen z 4-o boju, zakończono w zaledwie 2 godzinach. U druhów wyróżnili się zawodnicy gniazda Poznań-Wilda. Natomiast mniej sprzyjało szczęście druhom i druchnom z Leszna, którzy zajęli dopiero dalsze miejsca. Pocieszającym objawem był start poraz pierwszy druhów z Inowrocławia i Krotoszyna. Za to niewytłumaczony jest brak druhów z Okr. Rogozińskiego, którzy w ubiegłym roku zajęli w niższym stopniu zespołowo i indywidualnie I miejsce.

Zestawienie wyników

A. Druhowie.

Stopień średni

I miejsce zastęp	— z Poznania	— z 216,875 pkt
II miejsce zastęp	— z Leszna	— z 190,15 pkt
III miejsce zastęp	— z Krotoszyna	— z .182,025 pkt
IV miejsce zastęp	— z Inowrocławia	— z 170,80 pkt

50% zniżka kolejowa na Zjazd Rady Dzielnicowej

Okręgi i Gniazda zawiadamiamy, że Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. VII w Poznaniu rozp. z dnia 27 kwietnia 1936 r. Nr. 500/Org. P. W. udzieliło 50% zniżkę kolejową delegatom na Zjazd Rady Dzielnicowej Tow. Gimn. „Sokół, który odbędzie się w Poznaniu. Ważność zniżek od 9—12 maja br.

(—) W. Fellner, sekretarz. (—) A. Wolski, prezes.

„Pobudka Sokola“ - Kupon VI - Konkurs V.

Indywidualnie

	Strój	Ćwicz. wolne	Drążek	Poręcze	Kółka	Koń	Przeskok p. konia	Wspin. po linie	Razem pkt.
1. Lesiński Zbign., Poznań-Wilda	4.0	7.50	9.40	9.25	7.00	9.50	9.00	9.60	65.25
2. Szymczak Witold, Pozn. Wilda	4.0	6.50	7.50	7.88	7.50	8.30	8.50	5.80	55.98
3. Krakowski Leon Pozn. Śródm.	3.5	5.25	8.20	7.50	7.00	7.10	8.50	8.00	55.05
4. Osiecki Antoni, Leszno	4 5	6.00	7.80	9.13	6.76	8.10	8.75	0.00	51.03
5. Lis Stanisław Krotoszyn	2.5	2 50	7.60	8.38	7.00	7 75	8.65	6.00	50.38
6. Janaszak Miecz. Leszno	4.0	0,00	9.00	8.38	6 25	8.50	9.20	5.00	50.33
7. Kowalski Tad., Inowrocław z	3 5	6.25	7.50	6 75	5.50	7.80	8.35	4.00	49.65
8. Ratajczak, Stan. Krotoszyn	2.5	5.50	8 40	7.75	5.25	6.95	8.50	4.00	58.85
9. Łaszczyński St., Leszno	4.0	7.75	8.00	7.50	5.00	7.50	8.50	0.00	68.25
10. Chodziński Marjan, Inowrocław	3.5	0.00	7.40	7.00	5.25	8.00	8.75	5.60	45.50
11. Zaremba Wład. Krotoszyn	3.5	3.50	6.20	7.25	6.75	6.10	7.35	3.60	44.25
12. Drogowski Florj. Inowrocław	3.0	3.50	7.20	7.75	5.00	7.00	7.25	2.40	43.10
13. Kaczmarek Edm. Pozn. Łazarz	3.0	0.00	8.70	7.75	6.25	7.25	7.65	0.00	40.60
14. Sikorski Edmund Leszno	3.0	6.25	4 50	6.25	4.75	6.90	7.50	1 40	40.55
15. Kukiołczyński J. Krotoszyn	2.0	1.50	6.40	8 75	4.50	6.30	6.90	2.20	38.55
16. Bartkowiak Jan Leszno	4.5	3.00	4.00	4.75	5.25	6.80	7 75	0.00	35.05
17. Marciszewski F. Krotoszyn	2.0	3.00	2.30	7.75	4.75	7.00	7.65	0.00	34.95
18. Szyperski Stan. Inowrocław	3.0	4.50	5.30	6.00	4.25	6.00	3.50	0.00	32.55
19. Kwiatkowski K. Inowrocław	4.0	2.75	6.90	5.75	4.25	5.00	3.50	0.40	31.55

Stopień niższy

	Strój	Ćwicz. wolne	Drążek	Poręcze	Kółka	Koń	Przeskok p. konia	Wspin. po linie	Razem pkt.
1. Hatzke Paweł Międzychód	3.0	5.50	8.50	8.75	5.75	7.00	8.00	8.80	55.30
2. Seichert Edmund Poznań Wilda	3.5	5.00	7.80	6.25	6.50	7.65	6.85	10.00	53.55
3. Ziółkowski Maks. Wągrowiec	3.0	2 25	7.90	9.13	6.75	7.20	7.30	9.20	52.73
4. Pettke Norbert Poznań Wilda	3.5	4.75	6.90	7.50	4.50	7.35	7.35	7.00	48.85
5. Sroczyński Rom. Wronki	3.0	0.00	6.20	7.00	4.25	7.65	5.25	6.40	39.75
6. Nojda Michał Międzychód	2.5	0.00	7.10	6.75	5.00	6.40	7.70	1.60	37.05
7. Krasicki Wład. Poznań Wilda	3 0	2 50	8.50	4.00	3.75	6.00	6.10	0.00	33.85
8. Czarczyński St. Poznań Wilda	4.0	6.50	0.00	4.75	0.00	8.00	8.00	0.00	31.25

Druchny

Stopień średni

I miejsce zastęp Okr. Poznańskiego — pkt. 183,00
II miejsce zastęp Gniazda Leszno — pkt. 157,65
III miejsce zastęp Okr. Jarocińskiego — pkt. 137,575

Indywidualnie

	Strój	Ćwicz. wolne	Poręcze	Kółka	Równoważnia	Przeskok przez konia	Razem pkt.
1. Szkudlarska Eleonora, Pozn. Śródm.	5.0	10.00	9.25	6.50	9.50	9.50	49.75
2. Ślusarzówna Marta, Pozn. Łazarz	4.5	9.25	9.75	8.00	9.00	8.75	49.25
3. Holaszówna Salomea, Pozn. Śródm.	4.5	10.00	9.00	5.75	9 50	9.65	48.40
4. Szostakówna Helena, Jarocin	4 5	8.25	9.50	4.25	8 50	9.75	44.75
5. Perzyńska Marja, Leszno	5.0	4.00	9.00	7.75	8.75	9 35	43.85
6. Włodarczakówna Zofja, Leszno	5.0	5.25	9.50	7.50	5 75	9.65	42.65
7. Kwitówna Janina, Leszno	4.5	4.50	8.75	8.00	3.00	8.00	36.75
8. Piękniewska Józefa, Krotoszyn	4.8	4.75	8.25	7.50	4.20	6.75	36.20
9. Brzozowska Zofja, Poznań Łazarz	1.0	9 00	6.25	4.50	9.10	5.75	35.60
10. Żółciakówna Wanda, Leszno	5.0	5.00	9.25	4 65	2.50	8 00	34.40
11. Komorowska Stan., Jarocin	4.5	5.50	8.75	4 00	7.38	4.25	34.38
12. Lisowa Prakseda, Krotoszyn	4.0	0.00	8.0	0.00	2.50	7.75	22.25
13. Reimówna Pelagja, Jarocin	4.5	0.00	0.00	3.00	2.50	4.25	14.25
Stopień niższy							
1. Łuczyńska Helena, Poznań Wilda	5.0	9.50	9.25	8.25	9.50	9.75	51.25
2. Lesińska Marja, Poznań Wilda	4.5	8 88	7.50	8.50	10.00	10.00	49.38
3. Szwedówna Irena, Poznań Śródm.	4.5	8.75	7 25	7.00	9.50	9.65	46.65
4. Wlaźlakówna Janina, Poznań Jeżyce	5.0	9.25	7.13	5.00	9 50	8.00	43.88
5. Galewska Stefanja, Poznań Łazarz	4.0	8.75	7.00	6.00	8,00	8.65	42.40
6. Speierówna Albina, Wągrowiec	4.8	5.00	7.50	7.25	1.00	4.25	29.75

Przypuszczać należy, że na przyszłych zawodach dzielnicowych reprezentowane będą wszystkie Okręgi. Tylko przez delegowanie zawodników na poważniejsze zawody wyrobić możemy większe zainteresowanie do ćwiczeń na przyrządach.

Zawody gimnastyczne Śląsk — Wielkopolska.
Śląsk zwyciężył w stosunku 210,04 do 203,74.

Wśród wielkiego zainteresowania publiczności odbyły się dnia 5 kwietnia rb. zawody gimnastyczne reprezentacji Wielkopolskiej i Śląska. Wysoki poziom zawodów śledzili uczestnicy, wypełniający po brzegi wielką salę Domu Rzemieślniczego, z zaparatym tchem do samego końca. Ślązacy mieli w reprezentacji wielkopolskiej godnego kon-

kurenta, to też do ostatniej chwili, mimo wyższej klasy Śląska liczyć się było można, iż świetni gimnastycy śląscy stracić mogą na punktach. Różnica w punktach o 6,30 pkt. świądczy, że konkurencja była silna.

Wskutek pęknięcia jednej żerdzi podczas popisu Ślązaka Rosta, oczekiwany ze zrozumiałem zainteresowaniem przez publiczność numer popisowy mistrza Polski na poręczach Ślązaka Wilhelma Breguły, wykonany mógł być dopiero po naprawie poręczy. Zawodnicy, jakkolwiek wykonali swój program bez zarzutu, musieli mimowoli zachować pewną ostrożność.

Ćwiczenia przeprowadzono pod kierunkiem naczelnika Dzielnicy Wielkopolskiej Sokoła inż. Suligowskiego, arbitrem był zastępca naczelnika Dz. Wlkp. Sokoła Rutkowski, przy współudziale Chruszcza z Katowic, Stefana Weselika i Nochowicza jako sędziów.

Na wstępie przemówił prezes Przewodnictwa Dzielnicy Sokoła red. Wolski, który wskazując na znaczenie ćwiczeń sprzętowych powitał licznie przybyłą publiczność, oraz przewodniczącego Miejskiego Wych. Fiz. radcę Dr. Sokołowskiego, wizytatora Wych. Fiz. przy Kuratorjum Szkolnem pułk. Sikorskiego i przedstawiciela ośrodka w. f. por. Łapińskiego. Wolne od ćwiczeń przerwy, wypełniły doskonale przeprowadzone ćwiczenia sokolic, sokołów i młodzieży, pod kierunkiem naczelniczki Kasprzakówny i dha Radojewskiego.

Na zakończenie, wśród burzy oklasków wręczył prezes dh. Wolski zwycięskiej drużynie śląskiej wieniec zwycięzców i upominek. Całość zakończyło odegranie hymnu sokolego.

Wyniki zawodów gimnastycznych Śląsk — Wlkp.

Śląsk

Nazwisko — Imię	Gniazdo	Koń pkt.	Kółka pkt.	Drążek pkt.	Poręcze pkt.	Ćw. wol. pkt.	Razem pkt.	Kolejność
Kuklok Zygfryd	Bogucice	7.04	8.25	7.15	7 80	8.00	38.24	X.
Pradela Maksymiljan	Siemianowice	8.01	8.00	6.50	8.30	8.75	39.56	VII.
Ślosarek Wilhelm	Orzegów	9.25	8.65	8.80	9.40	9.10	45.20	I.
Rost Teofil	Świętochłow.	8.06	9.10	9.00	9.20	8.09	43.45	III.
Breguła Wilhelm	Bogucice	7.25	9.25	9.35	9.15	8.09	43.59	II.
							210.04	

Wielkopolska

Nazwisko — Imię	Gniazdo	Koń pkt.	Kółka pkt.	Drążek pkt.	Poręcze pkt	Ćw. wol pkt.	Razem pkt.	Kolejność
Radojewski Bernard	Pozn. I.	8.60	9.00	8.75	8.50	8.35	43.20	IV.
Chałupka Stan.	Pozn. I.	7.04	7.25	8.80	7.70	8.35	39 14	VIII.
Anders Marjan	Pozn. I.	7.75	8.35	7.80	8.60	8.35	40.85	VI.
Garstka Marjan	Pozn. I.	8.25	8.50	8.05	8.40	8.35	41.55	V.
Tomczyk Jan	Leszno	7.05	8 50	7.50	7.60	8.35	39 00	IX.
							203.74	

T. Roskosz, sekretarz. E. Rutkowski, zast. nczelnika.

SĄD NAD SPORTEM

Dnia 23 kwietnia Radjo Polskie nadało audycję p. t. „Sąd nad sportem"; była ona poświęcona krytyce i obronie referatu sportowego w Radjo Polskiem.

W roli prokuratora wystąpił major Miżyński ze Lwowa, wysuwając szereg zarzutów i postulatów ze strony sportu. Dotyczyły one

nieaktualności komunikatów sportowych, niefachowości nadających je, braku propagandy na rzecz pozwolenia przez władze szkolne młodzieży szkolnej na należenie do klubów sportowych itp. Wszystkie te zarzuty zbijali autentyczni adwokaci z wielką swadą i humorem (m. in. i prezes Dzielnicy Pomorskiej „Sokoła" dh. Tomaszewski), ze wszystkich rozgłośni polskich.

Po wysłuchaniu audycji potoczyła się ciekawa dyskusja (nienadawana) w salonach poszczególnych rozgłośni, których dyrekcje zaprosiły na tę dyskusję przedstawicieli sportu i stowarzyszeń zajmujących się sportem, — (w Wilnie m. in. reprezentowany był „Sokół" w osobach sekretarza Gniazda Wil. dha Narbutta i dchny red. Remiszewskiej).

W dyskusji, jaka toczyła się w rozgłośni wileńskiej, na pierwszym planie poruszono sprawę należenia młodzieży szkolnej do klubów sportowych i propagowanie tej sprawy przez Radjo Polskie. Prawie jednogłośnie zgodzono się na oświadczenie dyrektora wileńskiej rozgłośni, że dopóki sport nie nabierze kultury, dopóki w klubach i na boiskach nie będzie wysokiego poziomu, dopóty sprawa ta nie stanie się aktualną dla władz szkolnych i nie może mieć poparcia Radja Polskiego. Natomiast słuszny postulat urządzania fachowych audycyj z dziedziny sportu dla młodzieży pozaszkolnej niezrzeszonej, Polskie Radjo postara się wykonać.

Tylko gdzie ta młodzież będzie słuchała tych audycyj, nie mając w domu aparatów radjowych i w jaki sposób Polskie Radjo będzie propagowało sport wśród szerokich mas, zwłaszcza na wsi? (uw. Red.!)

Zaznaczyć jeszcze trzeba, że wśród dyskutujących znaleźli się i tacy ultra czy hipersportowcy, którzy kosztem innych działów, na pierwszym najważniejszym planie chcieliby postawić dział sportowy Polskiego Radja, zapominając o tem, że nietylko sportowcy są radjoabonentami; przypomniał im o tem dyr. Petry.

KOMUNIKATY

Komunikaty sekretarjatu Dz. W. S.

Zebranie plenarne Dz. W. S. odbyło się 9 kwietnia. Przewodn. Dzielnicy reprezentował druh prezes Wolski; przyjechały przedstawicielki z 11 okręgów w ogólnej liczbie 28 druchen, 2 Okręgi średzki i kempiński uniewinniły się.

Komunikujemy o nowej stracie, jaką ponosi Dzielnica nasza na korzyść Dzielnicy Mazowieckiej, a mianowicie o wyjeździe druchny Formanowiczówny, prezeski Gniazda łazarskiego, która wyszła zamąż za p. inż. Szwenina i wyjechała na stałe do Nowogródka. Na tej drodze przesyłamy druchnie prezesce Formanowiczównie najlepsze życzenia na przyszłość.

Rada Dzielnicy odbędzie się 10 maja br. — jak zwykle obradować będzie komisja dla spraw Sokolic, na której delegowane Okręgów przedstawić nam winne opinje Okręgów co do zmiany stroju ćwiczebnego i uroczystościowego druchen. Zalecamy porozumienie się delegatek z Dz. W. S. przed rozpoczęciem obrad celem podzielenia druchen do poszczególnych komisyj.

Zwracamy uwagę na **Komunikat Przew. Dz. o wycieczce Sokolstwa Wlkp. do Gdyni.** Wzywamy przewodniczące O. W. S. oraz prezeski Gniazd jak również wszystkie druchny Wlkp. by zainteresowały się wycieczką tą i ją propagowały nietylko w Gniazdach, ale i wśród sympatyków, a tem samem dopomogły Dz. W. S., który organizacji się podjął.

Wycieczka ta przyniesie uczestnikom, za małą opłatą, wiele przyjemności i korzyści, a równocześnie przyczynić się powinna do propagandy naszej organizacji, w myśl nawoływań Prezesa Związku.

Dzielnicowy Wydział Sokolic

W. Frąckowiakówna, sekretarka Z. Herniczkowa, wiceprzewodn.

KOMUNIKATY NACZELNICTWA DZIELNICY

Związkowe zawody „Pierwszy krok gimnastyczny" odbędą się w myśl uchwały Naczelnictwa Związku w Warszawie dn. 21 maja 1936. Ze względu na to, że dotychczas nie wszystkie Okręgi podały nam w terminie oznaczonym (patrz „Pobudka" Nr. 4 str. 13) ilu druhów wyjedzie na zawody, wzywa się przeto te Okręgi do odwrotnego zawiadomienia nas o tem.

Techniczne lustracje Okręgów według programu podanego w „Pobudce" nr. 3 na marzec str. 5 ust. 3 odbędą się:

17 maja — Okręgów jarocińskiego i średzkiego

24 maja — Okręgów kępińskiego i ostrowskiego.

Powyższe Naczelnictwa okręgowe doniosą najdalej do 10 maja rb. gdzie i o którym czasie odbędzie się lustracja. Należy zarazem podać, czy przeprowadzić można równocześnie lustrację druhów i druchen.

(—) T. Roskosz, sekretarz. (—) E. Rutkowski, zast. naczelnika.

WAŻNE DLA BYŁYCH CZŁONKÓW S. D. S. Z LAT 1912—14

Na podstawie informacyj zasiągniętych w Min. Spraw Wojskowych, podaje Przewodnictwo Związku następujący komunikat:

W myśl ustawy emerytalnej z 1923 r. oraz Rozp. Min Spraw Wojsk. z dnia 29. 8. 1935 (Dz. U. Poz. 428) praca niepodległościowa w Stałych Drużynach Sokolich z lat 1912—1914 (od 1 lipca 1912 do 31 lipca 1914) wliczaną ma być do wysługi emerytalnej i to podwójnie. Niezbędnem do tego jest jednak zaświadczenie, wydane przez Wojskowe Biuro Historyczne w Warszawie.

Szef W. B. H. oświadczył delegatowi Przewodn. Związku, że zaświadczeń b. członkom S. D. S. wydawać nie może, ponieważ W. B. H. nie posiada żadnych akt S. D. S. i żadnej literatury dotyczącej ich działalności.

Pod byłym zaborem pruskim praca sokoła, zmierzająca do odzyskania niepodległości, odbywała się z natury rzeczy tajnie.

Od wszystkich druhów, posiadających jakiekolwiek materjały, mogące historykowi dać wskazówki co do takiej pracy, prosimy o nadesłanie ich do sekretarjatu Dzielnicy — najpóźniej do 15 maja br. Chodzi np. o spisy członków stale ćwiczących, książeczki zastępowe, życiorysy, akta procesowe itp.

Druhów z dawniejszego zaboru austrjackiego, znajdujących się obecnie w naszych Gniazdach, prosimy materjały, dotyczące S. D. S. odsyłać do Gniazd w Małopolsce, których byli członkami.

Z ŻYCIA SOKOLEGO

Wrażenia z obozu przedolimpijskiego.

W dniach od 8. 4. — 18. 4. 36 r. odbył się w Warszawie w Centralnym Instytutcie Wychowania Fizycznego wiosenny obóz przed-

olimpijski druchen i druhów. Obóz druchen odbył się pod kierownictwem dchny nacz. Gołaszewskiej przy udziale 13 druchen, a obóz męski pod kierownictwem drh. nacz. Hamburgera, w zastępstwie naczelnika związku dh. Fazanowicza, który spowodu choroby kierownictwa objąć nie mógł. Przy otwarciu obozu obecny był prezes Związku drh. Arciszewski, który życzył zawodniczkom i zawodnikom pomyślnej pracy. Obóz ten, tak jak i zimowy, przeszedł na bardzo intensywnej pracy nad opanowaniem ćwiczeń olimpijskich obowiązkowych i dowolnych. W pierwsze święto wielkanocne niespodziankę sprawił nam b. prezes Związku druh Zamoyski odwiedzając obóz i zostawiając sporą paczkę „święconego" dla uczestników obozu. W drugie święto Wielkanocy odbyło się wspólne śniadanie i dzielenie się jajkiem z okolicznościowem przemówieniem prezesa Związku druha Arciszewskiego, który w krótkich słowach zachęcał do wytrwałej pracy, życząc wyjazdu na olimpjadę. Na śniadaniu tym obecny był również druh naczelnik Fazanowicz, który przyjechał na dwa dni doglądając ćwiczeń. W przeddzień zakończenia obozu polski tygodnik filmowy „Pat" robił zdjęcia filmowe druchen i druhów z wyjątków ćwiczeń olimpijskich. Na zakończenie obozu przedolimpijskiego odbył się pokaz ćwiczeń druchen i druhów przed władzami naczelnego komitetu olimpijskiego. Władze reprezentowane były przez prezesa Z. Z. min. płk. Ulrycha — prezesa i wiceprezesa Pol. Kom. Olimp. płk. Glabisza i płk. Wendę, wicedyrektora PU. i WF-u płk. Ziętkiewicza, dyr. CIWF-u płk. Gilewicza. Pozatem cały szereg działaczy sportowych z p. inż. Alfredem Lohtem na czele. Honory gospodarza pełnił drh. prezes Arciszewski. Ćwiczenia druchen wypadły bardzo dobrze, podobały się zwłaszcza ćwiczenia zespołowe słowiańskie i ćwiczenia z łukami, które były bardzo efektowne. Pokaz druhów wypadł gorzej, gdyż spowodu licznych kontuzyj i silnego przemęczenia 10-cio dniowym forsownym treningiem siłą rzeczy nie mógł wypaść dobrze. O wysłaniu polskiej reprezentacji gimnastycznej na Olimpjadę zadecyduje mecz międzypaństwowy z reprezentacją Niemiec, który odbędzie się w połowie maja w Warszawie. Obóz zakończono 18 kwietnia wieczorem w obecności druha prezesa Związku i zast. nacz. Związku dha Tana.

(—) Radojewski.

ZJAZDY RAD OKRĘGOWYCH

Ze względu na brak miejsca w num. bież. podajemy sprawozdania z ostatnich odbytych rad okręgowych w skróceniu.

Dnia 22. III. odbyły się Rady Okręgów poznańskiego i wolsztyńskiego, dnia 29. III. Okręgów: jarocińskiego, średzkiego i wągrowieckiego.

W Radzie Okręgu poznańskiego uczestniczyli z ramienia Przewodnictwa Dzielnicy druhowie Wiktor Gładysz i Wiktor Weselik.

Zjazd odbył się w obecności 89 delegatów Gniazd, 21 członków z zarządu okręgowego, przedstawicieli Przewodnictwa Dzielnicy oraz 2 oficerów, mianowicie panów kapitana Pająka z Miejskiego Kom. W. F. i kapitana Bączyńskiego z Okręgowego Kom. W. F.

Nie były reprezentowane Gniazda: Januszewice, Kiekrz, Kotowo, Lusówko, Mosina, Napachanie, Piotrowo i Zalasewo. Gniazda żeńskie były w komplecie.

Dokonano wyboru uzupełniającego do zarządu okręgowego, jako też komisji rewizyjnej, sądu honorowego, delegatów do zarządu Dzielnicy i na zjazd rady związkowej.

Zlot okręgowy odbyć się ma 28—29. 6. 1936 r. w Poznaniu.

Wyłoniona ze zjazdu komisja organizacyjna zaproponowała, a Rada zaakceptowała szereg zaleceń i nakazów, a mianowicie:

a) Gniazda winny na wszelkie uroczystości swe uzyskać zgodę Zarządu Okręgu;

b) nie wolno gniazdom czynić większych inwestycyj, mianowicie nabywać nieruchomości i wykonywać budowli;

c) Gniazda nie mogą być terenem polityki partyjnej; do munduru sokolego nie wolno prócz odznaki sokolej nosić odznak innych organizacyj;

d) członkowie władz towarzystwa winni się zaznajomić z przepisami statutów i regulaminów, należy też dbać o to, żeby na kierowniczych stanowiskach stanęli ludzie odpowiednio przygotowani, czyli właściwi ludzie na właściwem miejscu;

e) zebrania miesięczne winny być urozmaicone odczytami względnie referatami;

f) baczną uwagę należy poświęcić przyciąganiu młodzieży, dla braku w tym względzie regulaminów związkowych ma Zarząd Okręgu przygotować odpowiedni materjał;

g) wszelkie oddziały Gniazd winny być w ciągu roku 1936 zlikwidowane i przekształcone na zarejestrowane stowarzyszenia samodzielne;

h) należy dbać o podtrzymanie sprawności organizacyjnej, również w sprawach mniejszej wagi i dotrzymywać ściśle terminów.

Także inne komisje, jak techniczna, finansowa oraz dla spraw sokolic przedłożyły swoje zalecenia, które zostały przyjęte.

Na Radzie Okr. wolsztyńskiego obecny był jako delegat Przewodn. Dzielnicy dh. w-prezes Stoiński.

Do zarządu wybrano druhów: skarbnika — dha Wałkowiaka, dalej weszli jeszcze do zarządu: Hermanowicz — Zbąszyń, Przydrożny — Perkowo, Kuźma — Obra, Maćkowiak — Grodzisk, Michałowski — Dębsko. W godzinach rannych odbyła się lekcja gimnastyczna pod kierownictwem dha Rzepy, a później zebranie Naczelnictwa, na którem dokonano wyboru naczelnika i podnaczelników. Naczelnikiem wybrany został druh Rzepa Stanisław — naczelnik Gn. Zbąszyń — I zast. Stanisław Kaczmarek — Wolsztyn — II. zast. Andrzej Maćkowiak — Obra. Wybory Naczelnictwa — Zjazd Rady Okręgu — zatwierdził.

Uchwalono odbyć Zlot okręgowy w Zbąszyniu w dniu 15 sierpnia.

Zjazd Rady Okręgu jarocińskiego.

Delegaci Przewodn. Dzielnicy: dchna prez. Rozmiarkowa i dh. W. Ryba. Reprezentowanych na Zjeździe było 22 Gniazda przez 36 upoważnionych delegatów. 12 członków zarządu okręgowego, 3 przedstawicieli władz i 20 gości. Razem brało udział w zjeździe 71 osób. Niereprezentowane na zjeździe było Gniazdo męskie Bieździadów.

Z sprawozdań członków zarządu okręgowego wynika, że: zarząd Okręgu zlustrował wszystkie Gniazda, przeprowadził kurs skarbników i sekretarzy. Naczelnik Okręgu dh. Wrona, zlustrował osobiście wszystkie Gniazda, to też Okręg jest pod względem technicznym dobrze postawiony.

M. in. przemawiał p. kap. Warmuszek w imieniu kom. w. f. i p. w., podkreślając, że władze sokole Okręgu jarocińskiego pracują z komitetem bardzo dobrze, stwierdzając przytem, że Sokół przysłużył się bardzo wydatnie sprawie organizacji armji polskiej i Ojczyźnie.

Delegat Przew. Dzielnicy Wlkp. dh. W. Ryba w przemówieniu swojem wskazał na wychowawczą i pożyteczną pracę Sokolstwa.

Do zarządu Okręgu na trzyletnią kadencję wybrano następujących członków: prezesem dh. Marjana Cybińskiego, adwokata z Jarocina — II wiceprezesa Czesława Echausta, Koźmin — Przew. Okr. Wydz. Sokolic dh. Helenę Sobczyńska, Pleszew — sekretarzem dh. Mieczysława Lisona, Jarocin, zast. sekr. Antoniego Szymańskiego, Jarocin — skarbnikiem Mieczysława Szamborskiego, Jarocin — ławnikami: Stanisława Szymańskiego, Pelagję Parzyszową, Pelagję Kulowa, Wojciecha Latoszka.

Do komisji rewizyjnej weszli dh.: Krukowski, Staniszewski i Antoniewicz.

Sąd Honorowy tworzą dh.: ks. kanonik Niedźwiedziński, dr. Idaszewski, dr. Białasik, Zawłatowa i Gajewczyk.

Do Zarządu Przewodnictwa Dzielnicy wybrano dh. dh. mec. Marjana Cybińskiego i naczelnika Wronę.

Delegatami na Zjazd Rady Związkowej wybrano dh. dh.: mec. Cybińskiego i Wronę, jako zastępców dh. Euchausta i Sobczyńską.

Zjazd Rady Okręgu średzkiego.

Zjazd zagaił prezes okr. dh. Czarczyński Bronisław, witając delegata Przewodnictwa Dzielnicy Wlkp. dha Roskosza Tomasza, oraz dchny i dhów. Reprezentowanych było 12 Gniazd na ogólną ilość 13.

Przed zebraniem w rannych godzinach odbył się kurs gimnastyczny dla naczelników i przodowników Gniazda pod kierownictwem naczelnika okr. dha Otockiego Franciszka.

Budżet na 1936 r. uchwalono na łączną sumę 425,— zł.

Sprawozdanie naczelnika wykazało, że wychowanie fizyczne zaczyna się coraz lepiej rozwijać.

Po krótkiej rzeczowej dyskusji nad sprawozdaniami uchwalono na wniosek komisji rewizyjnej tak skarbnikowi jak i Zarządowi Okręgu udzielić absolutorjum.

Następnie w imieniu Przewodnictwa Dzielnicy Wlkp. przemówił delegat dh. Roskosz Tomasz, wskazując na wychowawczą i pożyteczną pracę Sokolstwa dla dobra Narodu i państwa. Obowiązkiem członków jest należycie wywiązywać się z obowiązków i zadań, wypływających z dobrowolnej przynależności do organizacji.

Następnie delegaci z poszczególnych Gniazd zdawali sprawozdania z całorocznej pracy w Gniazdach.

Do Zarządu zostali ponownie wybrani dhowie: Olcht, Sentek, Grabias, Kaliszewski i dchna Jankiewiczowa.

Do komisji rewizyjnej: Rektorowski, Szuwalski, Prauziński. Do sądu honorowego: Wrzód, Szuwalski, Rektorowski, Szymański i Staszakówna.

Jako delegaci na Zjazd Rady Dzielnicowej i Związkowej weszli prezes okr. Czarczyński Bronisław i naczelnik okr. Otocki Franciszek.

Zlot uchwalono urządzić w Środzie w dniach 11 i 12 lipca 1936 r.

Zjazd Rady Okręgu wągrowieckiego

obradował pod przewodnictwem prezeski dchny Kulińskiej w obecności przedstawicieli Przew. Dzielnicy St. Libery i dchny Pajchlowej. W bardzo gorących sowach przy zagajeniu podniosła dchna prezeska znaczenie pełnej poświęcenia pracy w organizacji sokolej.

Z referowanych sprawozdań można się było dowiedzieć, że praca w Okręgu rozwija się, a członkowie zarządu Okręgu rozjeżdżają się na lustracje Gniazd prawie w każdą niedzielę.

Po bardzo rzeczowej dyskusji uchwalono na wniosek komisji rewizyjnej jednogłośnie pokwitowania dla całego zarządu.

Następnie w imieniu Przewodnictwa Dzielnicy przemawiał dh. Libera, wskazując na wychowawczą i pożyteczną pracę Sokolstwa dla Ojczyzny. Następnie zabrała głos dchna Pajchlowa. Po krótkiej przerwie przystąpiono do uzupełnienia zarządu i wybrano ponownie dhów Czerwińskiego, Stasińskiego, Karczewskiego, Nowaka i Grześkowiaka.

Komisja rewizyjna: dchna Dałkowa, dhowie Pajchel i Nalewalski.

Sąd honorowy: dhowie Martyński, Słoma, Muszyński, Mączyński, Kupczyk, Wesołowski, Knyn i Szwedowa. Na delegatów na Zjazd Rady Związkowej wybrano: dchnę prez. Kulińską, prez. Falberkiewicza i dha naczelnika Ziółkowskiego. Poczem nastąpiły sprawozdania z Gniazd.

Budżet na r. bież. uchwalono na sumę 2 000 zł. Zlot Okręgu wyznaczono na 28 czerwca w Szamocinie z okazji 15-lecia Gniazda.

Zjazd Rady Okręgu wronieckiego.

W niedzielę, dnia 19. kwietnia br. odbył się zjazd rady okręgowej. Po mszy św. odbyło się walne zebranie naczelnictwa, na którem omawiano całokształt prac, a rozpoczęła się rada okręgowa, z udziałem przedstawicieli gniazd: Wronek, Szamotuł, Sierakowa, Międzychodu, Drawska, Wrzeszczyny, Roska, Wielenia, Ostroroga, Peckowa i Dusznik. Nie przysłały bez usprawiedliwienia delegatów gniazda: Obrzycko, Podrzewie, Kaźmierz, Piłka, Grobia i Góra.

Zagaił prezes okręgowy druh Franciszek Sokołowski, witając przybyłych na zjazd przedstawicieli dzielnicy druchnę Kołodziejską, naczelniczkę dzieln. Kasprzakównę, Weselika i nacz. inż. Suligowskiego. Następnie składali roczne sprawozdania z działalności okręgu sekretarz drh. Sokołowski Leon, skarbnik i zast. naczelnika oraz przewodnicząca wydz. sokolic dchna Sroczyńska. Ze sprawozdań tych wynika, że praca była intensywna. Okręg liczy 630 druhów, 106 druchen i 88 młodzieży. 10 gniazd posiada sztandary, 11 działy lekkoatletyczne. Samodzielnych gniazd żeńskich liczy okręg trzy: Szamotuły, Wronki i Międzychód.

W dyskusji zabierali głos drh.: dr. Kubczak, Kubczakowa z Międzychodu, Edmund Czerwiński z Szamotuł, Noj z Drawska i inni. Po udzieleniu zarządowi absolutorjum uchwalono urządzić 15 sierpnia zlot okręgowy w Międzychodzie, biorąc pod uwagę możliwości zamanifestowania uczuć narodowych i patrjotycznych wobec licznie zamieszkałych w tem mieście i okolicy Niemców. Budżet na rok 1936 uchwalono w sumie 1 113 zł. Okręg postanowił w celu usprawnienia pracy kierowników poszczególnych agend w gniazdach urządzić kursy dla skarbników, sekretarzy i naczelników.

Zarząd okręgowy tworzą drh.: dyr. Franciszek Sokołowski — prezes; Helena Sroczyńska, Bernard Fengler (Szamotuły), Kazimierz Hoffmann (Sieraków) — wiceprezesi; Leon Sokołowski — sekretarz; Władysław Wieczorek — skarbnik; Kazimierz Pawlaczyk — naczelnik; Jankowski (Szamotuły) i Hatzke (Międzychód) — podnaczelnicy; Jadomska — naczelniczka; Plucianka Marja (Szamotuły) — podnaczelniczka; ławnicy: Hały Wincenty (Wronki), Czerwińska Ludwika (Szamotuły), dr. Kubczakowa Zofja (Międzychód) i Nowaczyński Henryk (Szamotuły).

Na zakończenie przemawiali delegaci dzielnicy i naczelnictwa, podnosząc wielkie znaczenie wychowania fizycznego i moralnego oraz karności w szeregach braci sokolej, której idea zatacza coraz szersze kręgi i skupia z każdym rokiem coraz większe koła prawdziwych patrjotów. Odczytaniem żołnierskiej odezwy prezesa związku pułk. Arciszewskiego zamknięto obrady.

Po przerwie odbyły się lekcje ćwiczeń pod kierownictwem naczelnika i naczelniczki dzielnicowej. Ponadto obradował okręgowy wydział sokolic pod przewodnictwem p. Kołodziejskiej). (sc)

Z Gniazda żeńskiego Ostrzeszów.

W dniu 16. III. 1936 r. odbyło się zebranie plenarne Żeńskiego Tow. Gimn. Sokół Ostrzeszów, na którem zostały wręczone druchnom nagrody zdobyte na zawodach okręgowych w Ostrowie w dniu 1 września 35 r.

Nagrody otrzymały druchny: Błochówna Łucja, zdobywając I nagrodę w biegu na 200 mtr. w rzucie dyskiem i oszczepem. Marszałkówna Halina, nagroda I. w biegu na 800 mtr. Kempianka Stanisława, nagrodę II w rzucie kulą, Jamrożówna Wanda, nagroda II w biegu na 800 mtr. Startujące zawodniczki są członkiniami P. O. Z. L. A. Po ugrupowaniu wyników dchna Marszałkówna H. została przydzielona do klasy „A“, dchny Błochówna i Kempianka do klasy „B“.

Nagrody wykonane w estetycznej i pięknej formie niewątpliwie pobudzą zwycięskie zawodniczki do dalszej pracy nad sobą dla osiągnięcia w przyszłem sezonie jeszcze lepszych wyników. E. Michalska.

Odwiedziny zajączka u Sokoląt w Ostrowie.

Ogromnie zdziwiłyśmy się, gdy nam druchna kierowniczka zapowiedziała zbiórkę w wielki czwartek o godz. 4-tej na boisku. Co to będzie? — i dlaczego?

czy kto przyjedzie? — takie padały pytania. Nadszedł oczekiwany dzień i już godzinę przed zbiórką roiło się na boisku, bowiem zajączki „składały" jajka. Nam, naturalnie, wstęp na boisko był chwilowo wzbroniony. Kierowniczka nam tymczasem opowiadała różne zdarzenia i między innemi coś o zajączkach. Nareszcie wolno nam było wkroczyć na boisko, gdzie nas powitała nasza ukochana druchna Prezeska, poczem rozdano nam „Pobudki", które nam zawsze sprawiają wiele radości. Lecz czekała nas jeszcze większa dziś radość, a mianowicie: W rannych godzinach i to bardzo wcześnie, odwiedził druchnę Prezeskę zajączek i powiedział: „Sokoléta mają się rozbiec po boisku i szukać gniazdka." Jeszcze nie padł rozkaz szukania, a już mała Kazia i Zonia zerkały, pod którym krzaczkiem należy szukać. Co to było radości i śmiechu, jedna w trawce, druga pod świerkiem, inna w koszu od papieru, najmniejsza Marcia ze łzą w oku spoglądała na swe gniazdko, bo było wysoko na świerku. Sprytna zwykle Kazia, nie miała jakoś szczęścia bo już 3 razy obiegła boisko, a gniazdka nie znalazła, aż dopomogła jej druchna Naczelniczka. Śliczne kolorowe jajka i zajączka z czekolady, zabrałyśmy by pokazać naszym rodzicom. Razem były 32 gniazdka. Kochanemu zajączkowi w osobach kochanego Zarządu, jeszcze raz trzykrotnie „Czołem! Czołem! Czołem!"

Zonia Kubicka.

Poświęcenie sztandaru Gniazda żeńskiego Poznań-Jeżyce odbyło się dnia 19 kwietnia br. w kościele parafjalnym na Jeżycach. Po mszy św. i poświęceniu sztandaru, którego dokonał w asyście ks. prob. Michałowicza oraz ks. wik. Kałuży ksiądz wik. Luberski, wyruszono w pochodzie do sali Amarantowej, gdzie zgromadziły się licznie towarzystwa jeżyckie oraz delegacje gniazd w Poznaniu. Obchód zagaiła prezeska gniazda XVI. dchna Jadwiga Kiełczewska, witając obecnych, m. in. przedstawicieli władz sokolich z prezesem Wolskim, prez. Rozmiarkową i prez. Liberową na czele. Szczególnie podniosła była chwila ślubowania chorążanki. Sztandar oddał prezes Wolski w ręce przewodniczącej Dzielnicowego Wydziału Sokolic dchny Rozmiarkowej, od której przedstawicielka Okręgu dchna Liberowa przekazała sztandar prezesce Gniazda Kiełczewskiej, poczem przyjęła go, po złożeniu ślubowania, chorążanka gniazda dchna Piotrowska.

Nadeszły liczne gratulacje od bratnich stowarzyszeń. Życzenia składali osobiście przedstawiciele władz sokolich i delegaci innych organizacyj, jak: Katol. Stow. Młodzieży, Harcerzy, Śpiewaków i Katol. Tow. Robotników Polskich. Całość urozmaiciły deklamacje, wygłoszone przez naczelniczkę gniazda Graczykównę oraz małą Andrzejewską z młodzieży sokolej. Po wpisaniu się do „Księgi Złotej", ufundowanej z okazji poświęcenia sztandaru, obchód zakończono odśpiewaniem „Roty".

Tow. gimn. „Sokół" Poznań II (Jeżyce). Zebranie plenarne odbędzie się w wtorek, dnia 12-go maja. Na porządku obrad referat oraz ważne sprawy.

Piętnastolecie „Sokoła" w Kwieciszewie.

Przy licznym udziale organizacyj miejscowych i zamiejscowych oraz publiczności obchodził „Sokół" w Kwieciszewie pod Mogilnem 15-lecie swego istnienia.

Po Mszy św., którą odprawił kapelan „Sokoła" ks. prob. Kubiński, udano się przy dźwiękach orkiestry do sali p. Drewsa na uroczystą akademję. Uroczystość tę zagaił prezes drh. Nowacki, witając ks. prob. Kubińskiego, prezesa Okręgu drh. Ziętowskiego, delegacje Gniazd z Mogilna i Strzelna i licznie zebranych gości.

Po objęciu przewodnictwa przez ks. prob., odczytał sekretarz drh. Derecki obszerne sprawozdanie z 15-letniej działalności Gniazda. Ze sprawozdania wynikało, że mimo ciężkich nieraz chwil Gniazdo zawsze umiało utrzymać się na równym poziomie, jest nawet nadzieja, że w najbliższym czasie podwoi ilość swych członków. Po wymienieniu członków zmarłych w czasie 15-lecia, wezwał przewodniczący obecnych do uczczenia pamięci ich przez powstanie z miejsc.

Następnym punktem uroczystości był treściwy referat prezesa Okręgu drh. Ziętowskiego, który odzwieciedlił bieg pracy sokolej od powstania „Sokoła" do czasów teraźniejszych, za co nagrodzono referenta rzęsistemi oklaskami. Druh Derecki wygłosił następnie deklamację p. t. „Oda do młodości".

Miłą niespodziankę sprawił wszystkim chór pod wezwaniem św. Cecylji pod wytrawną batutą p. Plewińskiego, który bardzo udatnie wykonał trzy utwory i to: „Jeszcze Polska nie zginęła", „Pieśń o Orle" (Nowowiejskiego) i „Orły Sokoły". Na szczególne wyróżnienie zasługują tu sopranistki, bardzo dobre.

Bardzo ładną deklamację pod tytułem „Opowieść Morza" wygłosił druh Stawski.

Następuje składanie życzeń, m. in. ks. prob. Kubiński nawiązuje do śpiewanej w kościele pieśni „My chcemy Boga" i życzy, by właśnie „Sokół", jako długoletni wychowawca młodzieży, niósł zawsze wysoko w jednej ręce krzyż, a w drugiej znak Orła Białego. Imieniem Okręgu Inowrocławskiego i „Dziennika Kujawskiego" złożył życzenia prezes drh. Ziętowski, im. „Sokoła" strzelińskiego drh. Szydzik, im. „Sokoła" inowrocławskiego drh. Radziński. Pozatem przemawiali delegaci Gniazd z Mogilna i Gniezna. Imieniem Str. Narod. w Kwieciszewie gratulował p. Kotarski, im. Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej p. Gajewiczówna, im. K. S. M. M. p. Grześkowiak, Tow. Śpiewu p. Plewiński i wielu innych.

Po odśpiewaniu „Roty" zakończono zebranie. Druhowie ćwiczący Gniazda wykonali udatnie jeszcze kilka piramid i publiczność pokrzepiona na duchu rozeszła się do domów, by znów wieczorem zjawić się na przedstawieniu p. t. „Emancypowany", poczem odbyła się zabawa taneczna, z której czysty zysk przeznaczono na zakupienie sprzętów.

Sokół w Szymborzu przy stole obrad.

Przy licznym udziale członków odbyło się walne zebranie Tow. Gimn. „Sokół" w Szymborzu w niedzielę, 16. II. br. w tamtejszym Domu Katolickim. Zagaił zebranie prezes drh. Małachowski, powołując za zgodą obecnych na przewodniczącego prezesa Okręgu drh. K. Ziętowskiego, a na ławników drh. Górnego i Bolewickiego.

Po przeczytaniu protokółu z ostatniego walnego zebrania przez sekr. drh. Drabika, następują sprawozdania prezesa, sekretarza, skarbnika i naczelnika. Z bardzo obszernego i dobrze opracowanego sprawozdania sekr. wynikało, że Tow. liczy 38 członków. W roku sprawozdawczym wygłoszono 7 odczytów, urządzono przedstawienie, różne występy — słowem każdy z członków wydał z siebie co mógł, by Gniazdo postawić wśród pierwszych Okręgu inowrocławskiego. Saldo na rok 1936 wynosi 61,80 zł. Ze sprawozdania naczelnika dowiedzieliśmy się, że ćwiczenia odbywały się co poniedziałki i piątki z wyjątkiem października, w którym to miesiącu odprawiało się nabożeństwo różańcowe w sali. Razem lekcyj odbyło się 74.

KĄCIK DLA DZIECI NASZYCH DRUCHEN i DRUHÓW

MAJ

Dla Ciebie kwiaty rosną
błękitnie i różowo.
Znów maj, znów pachnie wiosną,
Ojczyzny mej Królowo!
Od łąk nasiąkłych rosą
ginących hen w tęsknicy . . .
Marja z Dzieciątkiem, boso
idzie ku swej kaplicy.
Kaplica na rozstaju,
odwieczna, wiejska, cicha.
Rozkwita kwiatem w maju
i modlitwami wzdycha.

Wieczorem świece płoną
ich blask noc gasi czarną.
Do twego, Pani tronu
serca się ludzkie garną.
Maj — miesiąc Matki Boskiej.
Maj — miesiąc Twój, Królowo
świat składa Ci swe troski.
I wiecznie, choć na nowo
Dla Ciebie kwiaty rosną
błękitnie i różowo,
znów maj, znów pachnie wiosną
Ojczyzny mej Królowo!

Stanisław Krokowski.

Konkurs VI

Łamigłówka

	5	

W kratki powyższej figury wpisać liczby od 1 do 9 w ten sposób, by w rzędach poziomych, pionowych i na przekątniach suma równała się 15. W kratce środkowej znajduje się liczba 5.

Za trafne rozwiązanie Redakcja wyznacza drogą losowania piękne i cenne nagrody.

Przy rozwiązaniu **Czytelnik musi koniecznie podać, oprócz imienia, nazwiska i dokładnego adresu, wiek, względnie klasę i rodzaj szkoły, do której uczęszcza, oraz musi dołączyć kupon umieszczony na 19-tej stronie „Pobudki Sokolej"**. (Bez kuponu nadesłane rozwiązania nie będą wzięte pod uwagę przy losowaniu nagród).

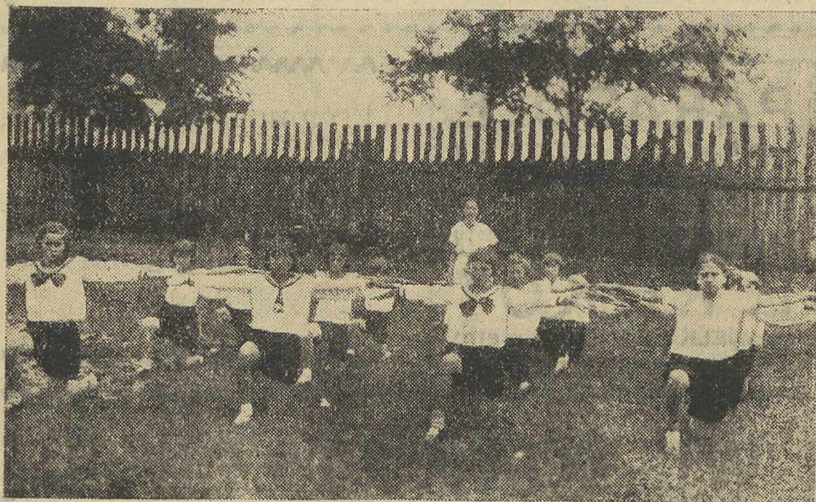
Rozwiązania winne być czysto i strannie napisane. Termin nadsyłania rozwiązań upływa z dniem 17 maja 1936 r. Adres Redakcji „Pobudki Sokolej" — „Kącik Młodzieży", Poznań, Wały Zygm. Augusta 10, II wejście.

Rozwiązanie konkursu V.

Przesuwanka: rów, Iwo, oko, sos, noc ale — Wiosna.

Nagrodę otrzymała: Fela Maciejewska — Leszno.

Z braku miejsca Druh Stach odpowie w przyszłym numerze na otrzymane liściki.



„Sokolęta" gn. Ostrowin Kielecki, ćwiczące pod kierown. dchny Marji Bykowskiej.

KORESPONDENCJA Z CZYTELNICZKAMI I CZYTELNIKAMI

Dchna naczeln. Raczówna — Ostrów Wlkp. Dziękuję za wiadomości z Ostrowa, szczególnie za te, które dotyczą spraw młodzieży. Nagroda zapewne już nadeszła — pisałam w tej sprawie do dchny red. Pawlickiej, gdyż nagrody wysyła Redakcja z Poznania. Zasyłam miłe pozdrowienia z Wilna i serdeczne Sokole: Czołem!

Dchna Michalska E. — Ostrzeszów. Sprawozdania z zebrań, imprez itp. należy pisać i przesyłać — najlepiej bezpośrednio do red. do Wilna, zaraz po odbyciu się zebrań.

Prenumerowanie i czytanie „Pobudki Sokolej" jest obowiązkiem każdej druchny i każdego druha

Prenumerata roczna za „Pobudkę Sokolą" dla Sokolic i Sokołów z poza Dzielnicy Wielkopolskiej oraz dla Sympatyków — w Polsce 3 zł, zagranicą 5 zł.

Nakładem Dzielnicowego Wydziału Sokolic, Poznań, Wały Zygmunta Augusta 10
Redaktorka naczelna: Łucja Remiszewska — Wilno, Jagiellońska 5 m. 12.
Redaktorka odpowiedzialna: Marja Pawlicka — Poznań.
Czcionki: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70.

